

Numer 4/2021 (138)
kwiecień 2021
www.nowinki.be
wydawnictwo bezpłatne

Nowinki





CHAUSSÉE DE MONS 1189

1070 ANDERLECHT

02 414 41 21

OPENING
PROMO

Remise supplémentaire pour les entreprises!

Oferujemy zniżki dla firm!



PNEU NEUFS/D'OCCASION
OPONY NOWE I UŻYWANE



GÉOMÉTRIE 3D
GEOMETRIA 3D



RÉPARATION DE PNEUS
NAPRAWA OPON



MONTAGE/DÉMONTAGE
MONTAŻ / DEMONTAŻ



JANTES
FELGI



REPLACEMENT DES FREINS
WYMIANA KŁOCKÓW HAMULCOWYCH



RÉGLAGE PHARES
REGULACJA REFLEKTORÓW

Nous sommes prêts depuis maintenant 1997 pour vous donner le meilleur des services chez notre centrale de pneus. Grâce à nos 23 ans d'expérience nous savons toujours quel pneu convient parfaitement à votre voiture.

Nous vous accueillons même sans rendez-vous. Même si votre pneu ne peut être réparé, nous sommes là pour vous aider grâce à notre incroyable gamme de pneus que nous avons en stock.

Od 1997 roku, zapewniamy najlepszą obsługę w naszym centrum opon. Dzięki 23-letniemu doświadczeniu zawsze wiemy, które opony są odpowiednie dla Twojego samochodu.

Nie musisz umawiać się na spotkanie – zapraszamy! Nawet jeśli Twojej opony nie da się naprawić, jesteśmy tutaj by pomóc! Wśród naszej niesamowitej gamy opon, znajdziemy taką, której potrzebujesz!

Święta bez Boga, tradycji i bliskich

Tegoroczna Wielkanoc po raz kolejny zapowiada się inna niż zwykle. Zapewne sytuacja epidemiczna nie zmieni się do tego czasu na tyle, byśmy mogli cieszyć się świętami jakie pamiętamy z lat poprzedzających pandemię koronawirusa ogłoszoną przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) w ubiegłym roku. Nie wiemy też jeszcze, czy kolejna Wielkanoc będzie już normalna i taka, jak być powinna. Czy nie będzie nawet smutniejsza, uboższa i obchodzona w jeszcze trudniejszych okolicznościach. Stąd też starajmy się za wszelką cenę zadbać, by tegoroczne Święta Zmartwychwstania Pańskiego spędzić w jak najlepszy i najpełniejszy sposób.

Dla osób wierzących, Wielkanoc to najważniejsze święta w roku liturgicznym. Święta niosące ważne przesłanie o zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. To także czas radości i nadziei, że dobro przewycięża zło, że wiara góry przenosi i że po trudnym życiu „na tym pełnym łożu padole”,

czeka nas życie wieczne. Z racji przesłania tych świąt i ich znaczenia dla chrześcijan, wypada się do czasu wielkanocnej radości odpowiednio przygotować. Chodzi tu m.in. o postanowienia wielkopostne polegające na odmawianiu sobie rozmaitych przyjemności (jak chociażby niejedzenie słodczy, wstrzymanie się od nałogów (najczęściej palenia czy picia alkoholu) lub przestrzeganiu postu wzorem naszych przodków, którzy przez 40 dni rzeczywiście pościli posilając się skromnie i jadło ograniczając do żuru, ziem-

niaków i śledzi. Dziś mało kto w ten ostatni sposób szykuje się na nadchodzącą Wielkanoc. Post przyjmuje raczej wymiar ograniczenia spożywania niektórych produktów (ciastka, cukierki, czekoladki) lub niejedzenia mięsa i wędlin w wielkopostne piątki. Ważnym elementem wielkanocnych przygotowań jest też dla osób wierzących sakrament pokuty, czyli spowiedź, do której zachęcają osoby duchowne. Z oczyszczeniem z grzechów wiąże się także przykazanie, by „w czas wielkanocny komunie świętą przyjmować”, co z wielkim bagażem różnorodnych grzechów i grzeszków jest niemożliwe. Wielkanoc to oczywiście także uczestnictwo w nabożeństwach, zarówno we święta jak i dni poprzedzające dzień zmartwychwstania pańskiego, czyli tzw. Triduum Paschalne. W tym roku, podobnie, jak rok temu, możliwości wzięcia osobistego udziału we mszach świętych i innych obchodach liturgicznych będzie raczej mocno ograniczona. Mimo to, warto podjąć starania, by dostać się do świątyni, a dopiero jeśli się to nie uda – uczestniczyć w nabożeństwach za pośrednictwem mediów.

Cd. str. 4



Święta bez Boga, tradycji i bliskich



Dziwna byłaby to bowiem Wielkanoc bez Boga, bez Jego zmartwychwstania i „zwycięstwa nad śmiercią, piekłem i szatanem”. Byłyby to raczej, jak chcą ateści i różnej masy agnostycy czy innowiercy, święta wiosenne pod znakiem króliczka i czekoladowych jajek, nie mające nic wspólnego z tradycjami chrześcijańskiej

Europy.

A skoro już o tradycjach mowa, to warto także w te święta w sposób szczególny zadbać o nasze narodowe i lokalne zwyczaje wielkanocne, niezwykle bogate i różnorodne w zależności od regionu pochodzenia z Polski. Mowa tu w pierwszej kolejności o pisankach, kraszankach i różnych technikach

zdobienia jaj, przeznaczonych zarówno do dekoracji stołu, jak i do święcenia. To właśnie zanoszenie do kościołów koszyczków z pokarmami w Wielką Sobotę stanowi nasz wyjątkowy obyczaj świąteczny i jest symbolem końca przygotowań do dnia Zmartwychwstania Pańskiego. W minionym roku odebrano nam możliwość tradycyjnej święconki w kościołach. W tym roku – wnioskując z przebiegów polityków i niektórych lekarzy – może być podobnie. Warto zatem przygotować się i na taką możliwość, by nie zaniedbać tej pięknej, tak lubianej zwłaszcza przez dzieci, tradycji wielkanocnej. Dobrze więc zadbać zawczasu o wodę święconą, schludny koszyczek, bukszan i specjalne tradycyjne poświęcane, a będące symbolami związanymi z Jezusem Chrystusem. Nie zapominajmy też, że w Wielką Sobotę istnieje zwyczaj odwiedzania grobów Pańskich w kościołach oraz mogił bliskich nam osób tu dzież – z braku innych możliwości – pobliskich cmentarzy, na których zawsze znajdują się jakieś polskie groby. Z kolei w Poniedziałek Wielkanocny warto choć symbolicznie obchodzić stary, ludowy zwyczaj Śmigusa Dyngusa, czyli polewania wodą mającego zmyć z człowieka wszystkie pierwotne winy.

Choć w przekonaniu wielu z nas, Wielkanoc to święta zdecydowanie mniej rodzinne niż Boże Narodzenie, warto jednak zadbać w tym czasie o relacje z naszymi najbliższymi. I znów, podobnie jak w minionym roku, nie wszyscy będziemy mogli być z rodziną w komplecie podczas świąt. Stąd też, wyślijmy zawczasu kartki świąteczne lub symboliczne paczki, a w czasie Wielkiej Nocy znajdziemy czas na telefon do krewnych czy przyjaciół, z którymi nie możemy się spotkać i wspólnie biesiadować przy suto zastawionym stole. Pamiętajmy zarówno o seniorach, jak i osobach samotnych. Może mamy możliwość zaprosić kogoś na święta lub chociaż pomóc w zrobieniu zakupów, posprzątaniu itp. Nie zapomnijmy także o najmłodszych, których warto zaangażować w świąteczne przygotowania, by ich czegoś pożytecznego na-

uczyć. Może dzięki temu, rozruszają się, odejdą od komputera, zostawią gry czy smartfona i odnajdą odrobinę radości w manualnych pracach domowych. Ponadto, spędzą czas z mamą czy tatą, słuchając wspomnień z dzieciństwa rodziców i wówczas obchodzonych świąt, zapominanych już tradycji czy rodzinnych rytuałów świątecznych.

W okresie świątecznym, podobnie jak w całym trudnym okresie szalejącej zarazy i niestabilnych gospodarek grożących poważnym kryzysem ekonomicznym, warto szukać oparcia w tym, co trwałe, solidne i pewne. Wierzący mogą zwracać się do Boga, nawet jeśli świątynie są zamknięte czy dostęp do nich znacznie ograniczony. Niezwykle ważne stają się też pielęgnowanie tradycji, narodowych, lokalnych czy rodzinnych zwy-

czajów i obyczajów. Ważne też, by dbać o relacje z najbliższymi, z przyjaciółmi i ze znajomymi, by – zwłaszcza na emigracji – nie czuć się osamotnionym oraz po to, by w razie potrzeby nie zostać zupełnie samemu. Święta bez Boga, tradycji i bliskich to nie są żadne prawdziwe święta. To jedynie dni wolne od pracy, poświęcone na leniuchowanie, opychanie się smakołykami, oglądanie telewizji czy przeglądanie internetu i szukanie czekoladowych jaj.

A przecież nie w tym tkwi istota Wielkiej Nocy – świąt niosących nadzieję, że mimo wszystko, zawsze zwycięża dobro, choć niekiedy potrzeba na to dużo czy nawet bardzo dużo czasu...

Elżbieta Kuźma



**Nie daj się zaskoczyć!**
SYSTEMY ALARMOWE i MONITORING
Bezprzewodowe alarmy z powiadomieniem na tel. GSM
IDEALNE DO ZABEZPIECZENIA

- domu
- terenu budowy
- sklepu
- biura

**Satservice.be**
www.satservice.be
tel. 0496943383, e-mail: satelite77@hotmail.fr

SYGNALIZACJA

- włamania
- utruty zasilania
- pożaru
- napadu

Od połowy października minionego roku organizowane są w Polsce liczne akcje protestacyjne – w głównej mierze kobiet – przeciwko decyzji Trybunału Konstytucyjnego zmierzającej do zmiany obowiązujących przepisów prawnych dotyczących możliwości usuwania ciąży i uniemożliwienia dokonywania tzw. aborcji eugenicznej.

Przypomnijmy, że Ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, która obowiązuje od 1993 roku, dopuszcza dokonywanie aborcji tylko w trzech przypadkach. Są to: gdy ciąża jest wynikiem gwałtu lub kazirodztwa, gdy stanowi zagrożenie dla życia i zdrowia matki oraz gdy występuje duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu lub nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu. Po uprawnieniu się wyroku Trybunału Konstytucyjnego, miały by obowiązywać tylko dwie pierwsze przesłanki dopuszczające legalną aborcję. Trybunał

przeczytał, że „dziecko z uwagi na swą niedojrzałość fizyczną oraz umysłową, wymaga szczególnej opieki i troski, a zwłaszcza właściwej ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu”. Z kolei, art. 23 wspomnianej Konwencji zapewnia prawo do godnego życia polegające na umożliwieniu osiągnięcia niezależności i ułatwianiu aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym każdemu dziecku psychicznie lub fizycznie niepełnosprawnemu. W opinii Mikołaja Pawlaka obowiązująca w Polsce ustawa aborcyjna nie zapobiega dyskryminacji dzieci cierpiących na choroby o podłożu genetycznym, ale ją dopuszcza poprzez selekcję nienarodzonych dzieci. Z danych Ministerstwa Zdrowia za rok 2019 wynika, że w Polsce przeprowadzono w ciągu roku 1110 zabiegów usunięcia ciąży, w tym 1074 ze względów eugenicznych.

Wniosek o ograniczenie tzw. aborcji eugenicznej został złożony do Trybunału Konstytucyjnego jesienią 2019 roku. Decyzja Trybunału, ograniczająca prawo

Piekła polskich kobiet

orzekł bowiem, że przepis obowiązującej Ustawy antyaborcyjnej, który zezwala na usunięcie ciąży w przypadku dużego prawdopodobieństwa ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu lub nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu jest niezgodny z konstytucją. W uzasadnieniu wyroku TK można przeczytać, że zawarta w ustawie „przesłanka eugeniczna nie może być rozumiana jako prawo rodziców do decydowania o przerwaniu ciąży. Nie można bowiem mówić o ochronie godności bez ochrony życia ludzkiego”. Stanowisko Trybunału o uznaniu aborcji eugenicznej za niezgodną z Konstytucją popiera m.in. Rzecznik Praw Dziecka - Mikołaj Pawlak. Jego zdaniem, ustawa w obecnym brzmieniu, pozwala przerwać ciążę w przypadku samego tylko dużego prawdopodobieństwa (wykazanego w badaniach prenatalnych) – a nie wystąpienia – ciężkiego upośledzenia lub choroby nienarodzonego dziecka. Mikołaj Pawlak przypomina, że już w roku 1997, Trybunał Konstytucyjny uznał, że „od momentu powstania życie ludzkie staje się wartością chronioną konstytucyjnie. Dotyczy to także fazy prenatalnej”. Zdaniem Rzecznika Praw Dziecka, państwo ma obowiązek ochrony godności człowieka, o czym mówi art. 38 Konstytucji RP, w myśl którego „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”. Swoje stanowisko Rzecznik motywuje także ratyfikowaną przez Polskę Konwencją o prawach dziecka, w której preambułę można

do wykonywania aborcji eugenicznych, stała się zarzewiem fali protestów społecznych i wzbudziła sprzeciw polityków opozycji, zwłaszcza lewicowej, których zdaniem, zmuszanie kobiet do rodzenia dziecka niemającego szans na przeżycie jest niedopuszczalne. Strajk Kobiet, zapoczątkowany na ulicach Warszawy, objął swoim zasięgiem praktycznie cały kraj. Manifestacje odbywają się w ponad 400 polskich miastach, m.in. w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Katowicach, Częstochowie. Liczne akcje protestacyjne odbyły się także przed kościołami. Manifestujący zarzucają bowiem księżom „wtrącanie się do prywatnego życia wiernych” przy jednoczesnym milczącym zezwalaniu na pedofilię wśród duchownych.

Protestujący przeciwnicy zaostrzania prawa aborcyjnego organizują się w coraz bardziej sformalizowane struktury. Powstał Ogólnopolski Strajk Kobiet (OSK) z Radą Konsultacyjną, której zadaniem jest praca nad opracowywaniem wiodących postulatów ruchu, wśród których na czele znajdują się: legalizacja aborcji, prawa społeczności LGBT i dążenie do świeckiego państwa. OSK tworzy także sztab i fundusz wsparcia obywatelskiego dla osób inicjujących protesty na ulicach polskich miast.

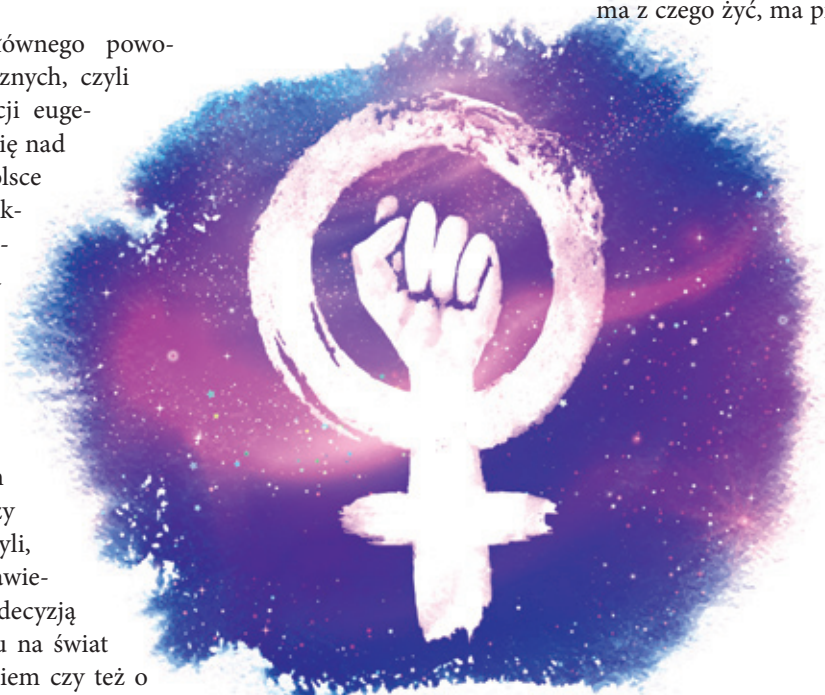
Przeglądając się manifestacjom i wsłuchując się w niekiedy bardzo wulgarnie hasła skandowane przez uczestników można odnieść wrażenie, że jest to pro-

test wielowątkowy, w którym przejawia się nie tylko dezaprobatą orzeczenia Trybunału, ale też – a może przede wszystkim – sprzeciw wobec partii rządzącej. Uczestnicy manifestacji, kobiety i mężczyźni w głównej mierze młodzi i bardzo młodzi, wyrażają swoje niezadowolenie, frustrację i zmęczenie nie tylko w sprawie aborcji, ale całej sytuacji, w której tkwią polskie kobiety. Powodów do buntu, do wyjścia na ulice i do żądania zmian – tym razem naprawdę prawdziwych, dobrych zmian na lepsze – znalazłoby się bowiem znacznie więcej. Wystarczy wymienić choć kilka z nich, jak na przykład wciąż zbyt duże różnice w płacach w zależności od płci, szklane sufitu napotymane przez kobiety w rozwoju kariery, utrudniony dostęp do niektórych środków antykoncepcyjnych, jak chociażby do tzw. „pigułki dzień po” możliwej do zakupienia wyłącznie na receptę.

Wracając jednak do głównego powodu masowych protestów ulicznych, czyli ograniczenia prawa do aborcji eugenicznych, można zastanowić się nad sytuacją matek i kobiet w Polsce w znacznie szerszym kontekście. Po pierwsze, dziwić powinien fakt, że cała dyskusja nad sporną kwestią, jak również sam proces decyzyjny w Trybunale i opiniotwórczy w mediach, zostały zdominowane przez mężczyzn, w dodatku najczęściej starszych i niekiedy w sutannach, którzy w rzeczywistości nigdy nie byli, nie są i nigdy nie będą postawieni przed niezmiernie trudną decyzją o utrzymaniu ciąży i wydaniu na świat dziecka z ciężkim upośledzeniem czy też o dokonaniu aborcji. Mężczyźni, których w rzeczywistości ta kwestia tak naprawdę nie dotyczy, zabierają głos, przekonują, wyrokuje. Można zapytać: jakim prawem? Tego typu ostateczne decyzje podejmuje zawsze kobieta i najczęściej jest w nich bardzo osamotniona. Dodatkowo, jeśli zdecyduje się na urodzenie dziecka z ciężkimi wadami genetycznymi i podjęcie trudu opieki nad nim, najczęściej zostaje sama. Znika mąż, partner czy narzeczony tłumacząc się, że nie jest w sta-

nie stawić czoła tej sytuacji. Wówczas matka chorego dziecka zostaje na opustoszałym placu boju jako samotna wojowniczką czy pozytywistyczna siłaczka.

Nie ma przy niej do pomocy rzeszy podtatusiałych polityków ani dobrodusznym duszpasterzy, którzy jej pomogą. Nie ma realnego wsparcia od państwa, bowiem to, które jest proponowane jest naprawdę znikome, by nie powiedzieć żadne. I chodzi tu zarówno o pomoc finansową, jak i każdą inną, niezbędną, by udźwignąć ten nadludzki trud zajmowania się upośledzonym dzieckiem. Żadnych struktur rządowych, organizacji pozarządowych, instytucji kościelnych czy charytatywnych tak naprawdę nie obchodzi kobieta i jej dziecko. Nieważne przy tym, czy to dziecko ma wadę genetyczną, jest niepełnosprawne czy bardzo chore. Nieważne, czy kobieta ma z czego żyć, ma pra-



cę, mieszkanie i środki, by dzieckiem tym się zająć. W rzeczywistości bowiem, kobietą w ciąży i jej brzuchem interesują się wszyscy, począwszy od polityków, a na księżach kończąc. Gdy już brzucha nie ma, ale wbrew przeciwnościom losu, matka przyjęła na świat dziecko – jest pozostawiona sama sobie, bez żadnego konkretnego wsparcia jakiegokolwiek instytucji.

Dokończenie na str. 9

Nowinki
TVA BE 0824 080 128 www.nowinki.be, e-mail: info@nowinki.be, nakład 20 000
Wydawca: NOWINKI VZW
Administrator: Agnieszka Nowak - 0487 38 57 07, Alfred Materna - tel. 0498 22 32 19
Redaktor naczelny: Katarzyna Ligocka, Skład i łamanie: Redakcja
Współpraca: Elżbieta Kuźma, Iwona Darquenne, Śnieżka Daleszak, Małgorzata Głucińska, Paweł Sidorczuk, Mariusz Jezierski,
Ewa Kampelmann, Konrad Bielejewski Korekta: Konrad Bielejewski, REKLAMA: tel. 0489 116 120
Księgowość: Hanna Jąbrzykowska, Ogłoszenia drobne (bezpłatne): tel. 0489 116 120 (wyłącznie sms'y) lub e-mail: drobne@nowinki.be
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Opracowania graficzne reklam są własnością redakcji.

**SKLEP STWORZONY
Z MYŚLĄ O POLAKACH W BELGII**

KUBUŚ

*posiadamy w ofercie pełną gamę
polskich artykułów spożywczych
- swojskie wędliny*

*alkohole, nabiał, domowa garmażerka,
zawsze świeże ciasta z najlepszych polskich cukierni,
pieczywo i chleby wypiekane według
tradycyjnych przedwojennych receptur
z piekarni *

*wszystko w atrakcyjnie niskich cenach.
Realizujemy indywidualne zamówienia!*

Polecamy nasz dział z książkami!

Tylko u nas znajdziesz książki:

*Stanisława Cat - Mackiewicza, Józefa Mackiewicza, Feliksa Konecznego,
Ferdynanda Antoniego Ossendowskiego, Sergiusza Piaseckiego*



*Spokojnych i radosnych
Świąt Wielkanocnych*



kubus market

e-mail: polgros@hotmail.com

Rue Maria Malibran 107, 1050 Bruxelles

Dokończenie ze str. 7

Piekła polskich kobiet

Jak już urodzi, nie obchodzi nikogo. Do czasu... Niechże tylko powinie się jej noga, niech tylko samotna matka popełni jakiś błąd, niech coś zawali albo zwyczajnie się podda. Wówczas, jak na zawołanie, pojawi się tłum samozwańczych sędziów, prawników, polityków, księży i wszelkiej maści pseudo-autorytetów – najczęściej męskich rzecz jasna – którzy będą pomstować do nieba, krytykować, osądzać, wydawać wyroki. To bowiem potrafi każdy, nawet najbardziej niewydarzony samiec. Najłatwiej bowiem przychodzi sądzenie innych, zwłaszcza rozmaitym świętoszkowatym osobnikom, którzy to „widzą drzazgę w oku swego brata [w tym wypadku siostry – aut.] a nie dostrzegają belki we własnym oku” *.

Państwo powinno zapewnić minimum - godne minimum, a nie okruchy z pańskiego stołu – na wsparcie matek, które w swoim sercu i zgodnie ze swoim sumieniem zdecydowały się na przyjęcie na świat ciężko chorego dziecka. Powinna to być pomoc finansowa, ale też wszelkiego typu ułatwienia, ulgi i wsparcie. Nawiasem mówiąc, tego rodzaju realną opiekę ze strony organizacji i instytucji państwowych powinna otrzymać też każda rzeczywiście samotna matka, która dzień w dzień podejmuje trud samotnego macierzyństwa walcząc z przeciwnościami losu, borykając się niekiedy z biedą, brakiem odpowiedniego locum czy innymi trudnościami napotykanymi na swojej drodze, którą przemierza w wielkim osamotnieniu. Takiej pomocy państwo polskie nie zapewnia. Nie oferują jej też będący u władzy politycy milionerzy, którzy zwyczajnie nie są w stanie wykazać się należyłą empatią i wczuwając się w sytuację samotnej matki – okazać odpowiednie wsparcie. W myśl znanej, starej zasady, że „syty głodnego nie zrozumie”, mężczyzna kobiety nie zrozumie, stary młodego nie zrozumie, ksiądz matki w ciąży nie zrozumie. Podobnie, przeżarty ośmiorniczkami i przepity wybornymi trunkami z wyższej półki polityk – milioner, nie jest w stanie pojąć, co znaczy samotne macierzyństwo czy bycie matką dziecka z wrodzonymi, ciężkimi wadami. Nie może sobie nawet wyobrazić, jak wygląda rzeczywistość takiej kobiety. Jak umęczona psychicznie i fizycznie może być szarą codziennością. Z jakimi boryka się trudnościami, przeciwnościami i problemami.

Państwo powinno zostawić kobiecie możliwość podjęcia samodzielnej decyzji, albowiem to właśnie

wolność wyboru jest podstawą demokracji. Jeśli kobieta, zgodnie ze swoim światopoglądem i sumieniem podejmie daną decyzję – jaka by ona nie była - powinna otrzymać należyte wsparcie od odpowiednich instytucji, organizacji itd. Jeśli zdecyduje się na usunięcie ciąży – powinna mieć prawo do zabiegu w godnych warunkach, ze wsparciem psychologicznym itd. Jeśli urodzi – także należy zapewnić jej najwyższej jakości pomoc we wszystkich aspektach życia. Kobiety nie powinny, jak to ma miejsce obecnie, jeździć zagranicę szukając możliwości usunięcia ciąży, szukać nielegalnych możliwości wykonania zabiegu, błagać lekarzy ginekologów o receptę na „pigułkę dzień po” czy zamawiać przez internet środki z niepewnego źródła. Kobiety powinny mieć realne wsparcie i pomoc w każdej sprawie i w każdej sytuacji związanej z potencjalną czy realną już ciążą. Także wsparcie mężczyzn. Swoich mężów, partnerów czy narzeczonych. Za każdym poczętym dzieckiem stoi bowiem mężczyzna, przynajmniej stać powinien mężczyzna, a nie tchórz, mięczak i maminsynek niezdolny do wykrzesania z siebie odwagi, siły i męstwa do dzielenia z kobietą emocji związanych z daną sytuacją, niezdolny do okazania jej wsparcia i podjęcia wraz z nią ponadludzkiego wysiłku, codziennego trudu oraz tysięcy wyrzeczeń.

Ograniczenie wolności wyboru, to proces stopniowy. Może się z czasem okazać, że uniemożliwienie wykonywania aborcji eugenicznych, to tylko jeden z etapów prowadzący do zwężenia zakresu swobód obywatelskich. Następnym może być uznanie badań prenatalnych za nielegalne, później ograniczenie dostępności i możliwości stosowania środków antykoncepcyjnych. Trudno oprzeć się wrażeniu, że zdobyte prawa i wolności, którymi cieszyliśmy się w ustroju demokratycznym, zaczynają się powoli kurczyć. Z jednej strony jest to rezultat orzeczeń sądów i trybunałów, z drugiej zaś to skutek decyzji polityków korzystających z epidemii koronawirusa, by wprowadzać rozmaite ograniczenia w swobodach obywatelskich i wolności ludzi. Ale to już temat na osobny artykuł...

* Zwrot biblijny zaczerpnięty z

Ewangelii św. Mateusza (Mt 7, 3-5). Źródło: RMF24.pl, RP.pl.





10 składników na smaczną współpracę z MaxiClean



1. Wspieramy babeczki i działamy na rzecz dobrych warunków pracy, poprzez współpracę opartą na szacunku, zaufaniu i życzliwości, tak abyście czuli się bezpiecznie i mogły skupić się na tym, co dla Was ważne.
2. Zapewniamy profesjonalną rozmowę na temat warunków zatrudnienia – coś, czego nie znajdziesz nigdzie indziej – już w trakcie pierwszego spotkania przygotowujemy dla Ciebie symulację z proponowaną stawką i wszystkimi bonusami, dzięki czemu dowiesz się dokładnie, ile będziesz zarabiać w zależności od Twojej sytuacji rodzinnej.
3. Oferujemy pakiet na start i prezent z katalogu MaxiClean – odzież robocza to nie wszystko i my o tym wiemy - w pracy czy poza nią - dla nas jesteś przede wszystkim KOBIEȚĄ, dlatego skorzystaj z programu Siła Kobiety i ciesz się piękną biżuterią, którą otrzymasz na powitanie.
4. Gwarantujemy pełne wsparcie Opiekuna Kontraktu przy załatwianiu spraw administracyjnych (m.in. takich jak ubezpieczenie zdrowotne, zapis do związków zawodowych, otwarcie konta bankowego i wiele innych).
5. Zwracamy koszty transportu – niezależnie od tego, jakim środkiem transportu się poruszysz oraz zapewniamy czeke żywnościowe o wartości 7 euro już od pierwszego dnia pracy.
6. Proponujemy rozliczenia dwa razy w miesiącu (lub raz, jeśli tak jest Ci wygodniej), w trakcie rozliczeń biura otwarte do godziny 20:00 oraz możliwość umówienia się na konkretną godzinę, jeśli nie lubisz czekać.
7. Organizujemy dla Was Strefę Dobrego Czasu - przestrzeń, gdzie dzieci mogą być dziećmi, a dorośli mogą stawać się dorosłymi bardziej świadomymi, szczęśliwymi i spełnionymi.
8. Dajemy możliwość udziału w szkoleniach podnoszących kwalifikacje językowe oraz zapewniających rozwój umiejętności zawodowych - także w wygodnej formie online, dzięki czemu możesz skorzystać z nich w dogodnym dla siebie momencie.
9. Organizujemy regularne konkursy z nagrodami i zapewniamy upominki na różne okazje.
10. Serwujemy pyszną kawę w serdecznej atmosferze – u nas poczujesz się jak w domu!

Zapraszamy na dni otwarte 9 i 10 kwietnia
Szczegóły na naszym facebooku www.facebook.com/MaxiClean.be
i pod numerem telefonu 0485 031 370

Wiosenne wietrzenie szaf

Zdziada pradziada znany jest zwyczaj robienia wielkich, wiosennych porządków przez wszystkie szanujące się gospodynie i panie domu. Dawnymi czasy odbywały się one zawsze przed Wielkanocą, by na święta dom nie tylko pachniał czystością, ale i wyglądał nad wyraz schludnie. W zabieganym współczesnym świecie, gdzie czas zdaje się mijać szybciej niż dawniej i coraz trudniej jest wygospodarować wolną chwilę na obowiązki domowe, nie stoi nic na przeszkodzie, by porządki wiosenne zrobić nawet po świętach, gdy sprzyjająca aura zmusi nas do sezonowej wymiany ubrań na cieńsze, jaśniejsze i lżejsze.

Idąc zatem wzorem matek, babć i prababć, warto zakasać rękawy i poświęcić trochę czasu na wiosenne porządki, w tym m.in. na wietrzenie szaf, czyli przegląd posiadanej garderoby w celu jej przebrania i odświeżenia. Zaletą gruntownego uporządkowania ubrań, butów i wszelkich dodatków jest niewątpliwie pozbycie się zbędnych rzeczy, które niekiedy od lat zalegają w szafach i komodach, zupełnie nikomu nieprzydatne. Wiele z nich czeka na lepsze czasy, na idealną sylwetkę właścicielki, na wyjątkową okazję czy odpowiednią pogodę. I tak z sezonu na sezon, leżą na

półkach i wiszą na wieszakach ubrania, których nie nosi się już od dłuższego czasu, ale których wciąż żal jest się pozbyć. Podobno, przez 80 proc. czasu kobiety noszą zaledwie 20 proc. posiadanych rzeczy. Oznacza to, że w większości szafy wypełnione są garderobą, której się nie używa. Brzmi to absurdalnie, ale czyż nie jest tak w rzeczywistości? Czy naprawdę wszystko, co zalega przepastne niekiedy wnętrza szaf jest używane i czy jest rzeczywiście potrzebne? Raczej nie. Stąd też warto wykorzystać zmianę pory roku i podjąć zdecydowane działania, czyli pozbyć się ubrań zbędnych i niepotrzebnych.

Zdaniem modowych autorytetów konieczne jest gruntowne przeglądnięcie garderoby i odłożenie na bok rzeczy, które nie były ubierane już od dłuższego czasu, a także ubrań za małych, poplamionych, rozprutych czy zużytych. Jak mówi Katarzyna Krajewska-Turczyn, właścicielka studia Wysoka Szpilka, rzeczy te należy pożegnać bez marudzenia i bez skrupułów. W jej opinii warto skupić się na ubraniach niezbędnych w każdej kobiecej garderobie, czyli takich, które mimo mijających sezonów nadal są modne i atrakcyjne. *Dokończenie na str. 12*



Systemy satelitarne

40 polskich programów bez abonamentu i opłat

Satservice.be

Poczuj wolność bez comiesięcznych rachunków

Doładowania telewizji na kartę

tel. 0496-94-33-83, www.sat-service.be

telewizja na kartę

Zdrowych i spokojnych Świąt

Dokończone ze str. 11

Wiosenne wietrzenie szaf

Z pewnością, klasyki, czyli ubrania ponadczasowe, warto w swojej szafie zatrzymać. To właśnie dzięki nim, nie stanie się przed pełnymi półkami i wieszakami, śpiewając znaną piosenkę: ja nie mam co na siebie włożyć, sto sukien, a każda jak łach. No spróbuj mą szafę otworzyć... Elementy ubioru, które zawsze warto posiadać w swojej garderobie to m.in. biała koszula, eleganckie spodnie, jeansy, treneczka, czarna i biała marynarka, spódnica o kroju ołówkowym, skórzana ramoneska oraz elegancka „mała czarna”, czyli czarna sukienka w stylu Coco Chanel.

Specjalistki od mody radzą także, by sprawdzić, czy garderoba odzwierciedla styl i charakter właścicielki. Chodzi tu zarówno o kolorystykę, jak i fason czy rozmiar. Zdaniem stylistki Doroty Florek, spójna paleta ubrań to połowa sukcesu. Ubrania pasujące do siebie kolorystycznie, łatwo skomponować w praktyczne zestawy. Nie należy kupować ubrań za małych, z nadzieją, że kiedyś schudniemy i będą na nas pasować, jak ulał ani trzymać takowych w szafie. Podobnie, należy pozbyć się strojów, które nie służą określonej sylwetce. W posiadanej garderobie powinny królować kolory i fasony podkreślające urodę właścicielki, niezależnie od dominujących w danym sezonie trendów. I tak, w szafie kobiety lubiącej na co dzień elegancki styl, znajdzie się więcej sukienek i żakietów. Z kolei pani preferująca bardziej sportowy i wygodny sposób ubierania się, z pewnością powinna mieć dobrze dopasowane jeansy i modne podkoszulki. Specjalistki zalecają także zachowanie zasady 70/30, co oznacza posiadanie 70 proc. gładkich i jedynie 30 proc. wzorzystych ubrań w naszej szafie.

Gdy już zostanie podjęta decyzja, co do rzeczy, które zostają, a których należy się pozbyć, trzeba z głową i w odpowiedni sposób poukładać w szafie posiadane ubrania. Specjalistki radzą, by na wieszakach znalazły się: kurtki, płaszcze, koszule, bluzki, spódnice, żakiety, podkoszulki i cienkie swetry. Z kolei jeansy, dresy, grubsze swetry i odzież sportową najlepiej poukładać na półkach. Co do wieszaków, zaleca się drewniane, klasyczne zamiast cienkich i metalowych, na których odbiera się rzeczy z pralni. Te ostatnie nie służą ubraniom. Można też użyć wieszaków typu soft touch (flokowe), na których rzeczy się nie ślizgają i nie spadają. Sprawdzają się zatem idealnie do umieszczania wyrobów z satyny czy jedwabiu, w tym sukienek i halek. Do wieszania spodni i spódnic warto wykorzy-

stać wieszaki z klipsami, co pozwoli zachować ubraniom ich fason. Płaszcze i cienkie sweterki najlepiej powiesić na wieszakach o poszerzonych ramionach.

Układając rzeczy wewnątrz szafy, dobrze jest wprowadzić robić to według jakiejś przyjętej zasady. Może to być przykładowo segregowanie według kolorów, fasonów lub długości rękawa. Nie należy zapominać o aspekcie funkcjonalnym, czyli ubrania najczęściej używane powinny być pod ręką, tak by dostęp do nich nie był utrudniony. Podobnie rzeczy



wieszane na wieszaki najlepiej pogrupować – sukienki, płaszcze, spodnie itd. Zaleca się też umieszczanie ich według długości, np. od najdłuższych do najkrótszych. Dostępne szuflady najlepiej przeznaczyć na paski i bieliznę, którą można poukładać w tekstylnych pojemnikach, a także na torebki, które zaleca się przechowywać w lnianych workach. Wszelkiego rodzaju dodatki i akcesoria, jak szaliki, apaszki, okulary przeciwsłoneczne, zaleca się trzymać w pudełkach

lub koszykach w innych częściach szafy, np. w części z wieszakami. Osobną kwestią jest trzymanie butów, dla których powinno przeznaczyć się oddzielną półkę lub nawet szafkę. Zaleca się przechowywanie butów w pudełkach lub płóciennych woreczkach, by zapewnić im stały dopływ powietrza. Dobrym rozwiązaniem są pudełka z okienkami, co pozwala znaleźć akurat potrzebnej pary. Ekspertki modowe oraz szewcy radzą wykorzystywanie prawideł – najlepiej z drewna cedrowego lub bukowego – co zapobiega deformacji buta. Należy pamiętać, że przechowywane obuwie musi być czyste, suche i najlepiej wypastowane.

Gdy już solidnie i z głową, uporządkowana została garderoba, która zostaje, należy zająć się rzeczami, których chcemy się pozbyć. Istnieje kilka możliwości.

pularnością cieszy się Vinted. Jak można przeczytać w reklamie tej aplikacji, oferuje ona „nowy, osobisty sposób kupowania i sprzedawania ubrań”. Ta bezpłatna możliwość pozbycia się niepotrzebnych rzeczy i dania im drugiego życia, pozwala na znalezienie osób, które podzielają nasz ulubiony styl w modzie i chętnie odkupią ubrania, których chcemy się pozbyć. O sukcesie aplikacji świadczy ogromna liczba jej użytkowników. Obecnie społeczność korzystająca z Vinted to 37 milionów ludzi. Wśród tylu osób łatwiej znaleźć chętnych na zakup nowych lub używanych, lecz w dobrym stanie rzeczy. Aplikacja umożliwia także prowadzenie rozmów na temat sprzedawanych i kupowanych ubrań, wymianę porad oraz poznanie innych użytkowników aplikacji, zainteresowanych modą i panującymi w niej aktualnie trendami.

Inną możliwością są też swap, czyli spotkania polegające na wymianie ubrań, butów i modowych akcesoriów. Swap ciuchowy, czyli darmowa wymiana odzieży – często połączona z kawą i ciasteczkami – to inicjatywa ciesząca się dużą popularnością na całym świecie, choć z powodu pandemii swapowe party, organizowane regularnie zwłaszcza w większych miastach, utraciły na znaczeniu. W myśl zasady obowiązującej na swapach – każda uczestniczka przynosi ubrania przeznaczone na wymianę. Muszą one być w dobrym stanie, wyprane i wyprasowane. Zazwyczaj wymiany odbywały się w kawiarni, ale mogą też mieć miejsce w ogródku, garażu czy nawet mieszkaniu. Przyjazna, luźna atmosfera spotkań swapowych ma także jeszcze jedną, ważną zaletę – ubrania można przymierzyć i już od razu na miejscu stwierdzić, czy nam pasują i czy dobrze się w nich wygląda.

Warto pamiętać, że najlepiej zapanować nad zawartością swojej szafy robiąc systematyczne porządki i pozbywając się zbędnych rzeczy. Dopiero usunięcie niepotrzebnych ubrań i solidne uporządkowanie tych, które zdecydowało się zachować, powinno stanowić okazję do ewentualnego zakupu czegoś nowego. W tej jednak kwestii, zaleca się umiar, zdrowy rozsądek i listę rzeczy, których w garderobie brakuje. Zdecydowanie odradza się poprawianie sobie humoru kupowaniem kolejnych ciuszków, butów czy torebek, których tak naprawdę nam nie potrzeba. Grozi to bowiem nie tylko ponownym zapchaniem szafy, ale też opróżnieniem portfela i zbędnym wydaniem pieniędzy, które można by przeznaczyć na coś bardziej pożytecznego, jak chociażby sprzęt sportowy przydatny do utrzymania ciała w dobrej kondycji fizycznej i zadbania o zgrabną figurę, na którą posiadane ubrania będą pasować, jak ulał.

Anna Karska

Źródło: trojmiasto.pl, Wrocław.pl.

Brukselski wernisaż „Kobiety w hołdzie Victorowi Barros”

W dn. 4 marca 2021 w Espace Art. Gallery przy rue de Laeken 83 w Brukseli odbył się wernisaż pod znanym tytułem „Kobiety w hołdzie Victorowi Barros”. Zorganizowanie tego wydarzenia artystycznego do ostatniej chwili stało pod znakiem zapytania ze względu na sytuację związaną z pandemią. Jednak dzięki samozaparcu właściciela galerii – Jerry Delfosse oraz organizatorki przedsięwzięcia – Łucji Wierzchuckiej udało się zrealizować przedsięwzięcie, nad którym prace trwały kilka miesięcy. Idea tej wystawy zrodziła się z szacunku do osiągnięć artystycznych przedwcześnie zmarłego Victora Barrosa, prywatnie towarzysza życia Łucji Wierzchuckiej.

Victor Barros to urodzony w Ekwadorze artysta, który miał również silne związki z Polską. Po opuszczeniu rodzinnego kraju w latach 60-tych przemierzał świat wszędzie i wszędzie w poszukiwaniu inspiracji i przyjaźni. Zawile ścieżki życia zaprowadziły go m.in. do Madrytu, gdzie za sprawą otrzymanego stypendium studiował w Akademii San Fernando. Następnie, na wystawie swoich prac w Wenezueli, poznał ówczesnego polskiego Ambasadora, Ekscelencję Górskiego, od którego otrzymał stypendium do warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. W stolicy Polski Victor Barros mieszkał przez dwa lata, ucząc się wówczas grafiki u słynnego Prof. Wieczorka. Wreszcie ten malarz, grawer i rzeźbiarz osiedlił się w Brukseli, gdzie tworzył do końca swych dni bez ulegania chwilowym trendom w sztuce. Jego dzieła cechuje kolorowa paleta barw, kontrasty oraz łączenie różnych stylów i wpływów rodzimej kultury Ekwadoru z osiągnięciami europejskimi.



Znawcy sztuki dostrzegają w jego płótnach również wpływy Marca Chagalla.

Na wystawie, oprócz prac Victora Barrosa, można było oglądać stworzone przez kilka artystek dzieła reprezentujące rzeźbę, biżuterię oraz malarstwo. Hołd przez sztukę złożyły zmarłemu: Łucja Wierzchucka (rzeźby), Maria Janiga (monotypy), Anna Janiga (biżuteria artystyczna), Joanna Koston (obrazy), Magdalena Pelcer (obrazy), Hoang Thi Ngoc An (akwarele i malowidła tuszem) oraz Aleksandra Bujakiewicz (obrazy). W tym samym czasie w galerii można było rów-

niez oglądać twórczość Jacqueline Kirch i Dielle.

Wszystko to było możliwe dzięki uprzejmości właściciela Espace Art. Gallery, Jerrego Delfosse, którego od dawien dawna pociągał świat sztuki i który ukończył wydział grawerowania na Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Brukseli. Ten wielki fascynat sztuki od długiego czasu marzył o otwarciu własnej galerii. Swoje marzenie zrealizował w 2005 r., by wystawiać dzieła podziwianych artystów. Galeria rozrastała się na przestrzeni lat i w 2018 r. Jerry Delfosse przeniósł się do rozległej, dwupiętrowej pracowni z przeszklonym przejściem i świetlikami, co pozwala w pełni wyeksponować niepowtarzalność każdej z wystawianych prac. Galeria Sztuki Espace odzwierciedla eklektyczne upodobania właściciela, który wystawia tylko te prace,

w które wierzy. W większości są to płótna abstrakcyjne, choć zdarza się też sztuka figuratywna, rzeźby oraz fotografie.

Wystawa otwarta dla publiczności w dn. 5 – 28 marca 2021, mimo trwającej sytuacji epidemiologicznej, cieszyła się dużą popularnością i przyciągnęła rzesze ludzi spragnionych kontaktu ze sztuką. Organizatorom gratulujemy udanego przedsięwzięcia i sprostania wszystkim wymogom sanitarnym, artystkom gratulujemy talentu, niezwykłych pomysłów i umiejętności przetworzenia idei zrodzonych w głowie w prawdziwe dzieła sztuki, a Jerremu Delfosse – gratulujemy stworzenia tej galerii sztuki, której prowadzenie jest nie lada wyzwaniem.

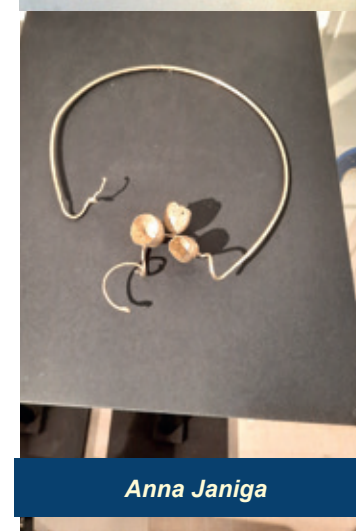
Iwona Darquenne



Aleksandra Bujakiewicz



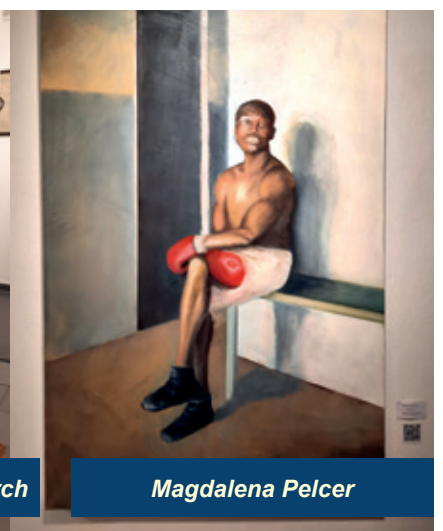
Łucja Wierzchucka



Anna Janiga



W tle obrazy Jacqueline Kirch



Magdalena Pelcer



Hoang Thi Ngoc An



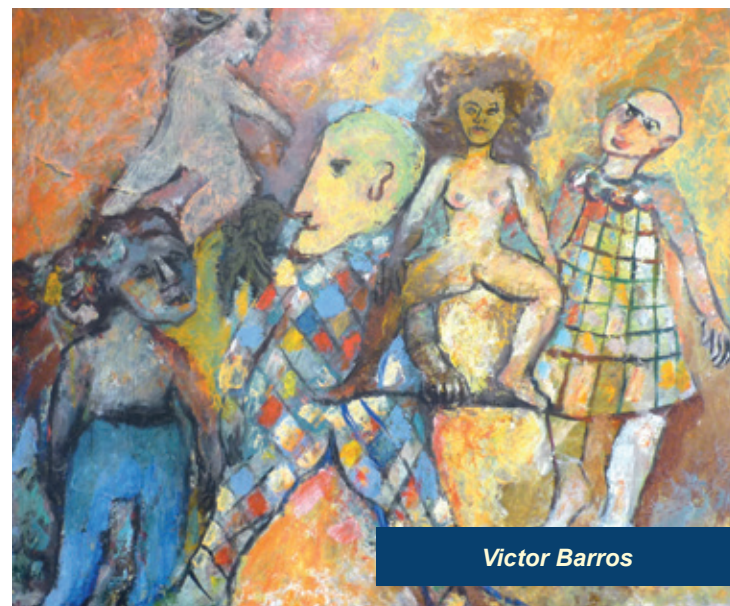
Maria Janiga



Joanna Koston



Victor Barros



Victor Barros

Bądź na bieżąco!

Polub nas na Facebooku



BelgicaServices

**Szukasz stabilnej firmy?
Dołącz do naszego
zespołu!**



BELGICA

DIENSTENCHEQUES • TITRES-SERVICES

Oferujemy:

**Kontrakt
bezterminowy
od 1. dnia pracy,**
atrakcyjne wynagrodzenie,
gwarancję wypłaty na czas,
czeki żywnościowe
od 1. dnia pracy



**100%
zwrot kosztów
transportu,** odzież
ochronną, wakacyjne,
premie roczne, wszelkiego
rodzaju świadczenia socjalne oraz
płatny urlop edukacyjny



**Pracę
podczas
nieobecności
klienta** (centrum
prasowania lub zastępstwo),
pomoc w sprawach
administracyjnych (bank, urząd
gminy, ubezpieczenie itp.)



**W celu
ułatwienia
rozliczenia dwa
przedostatnie
pracujące dni** każdego
miesiąca biura czynne są w
godzinach od 9.00 do 19.00; w
pozostałe dni pracujące biura
czynne są od 9.00 do 17.00.



NASZE BIURA:

CHAUSSEE DE WATERLOO 117
1060 SAINT-GILLES
☎ 0489 95 44 33 (BEATA)

AVENUE ROGIER 411
1030 SCHAERBEEK
☎ 0485 46 06 06 (BEATA)

JAN VAN GENTSTRAAT 9
2000 ANTWERPEN
☎ 0488 01 20 00 (MARTA)

HALLESESTEENWEG 12
1652 ALSEMBERG
☎ 0489 95 44 33 (BEATA)



WWW.BELGICASERVICES.BE
INFO@BELGICASERVICES.BE

Spokojnych i
pogodnych Świąt
Wielkanocnych
pełnych miłości i
rodzinnego ciepła
życzy Belgica.





**ZAPRASZAMY
DO NOWEGO
BIURA
W ANTWERPII**

Jan Van Gentstraat 9
2000 Antwerpen
03 301 11 11
0488 01 20 00 (Marta)
info@belgicaservices.be

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego w Polskiej Szkole w Soignies

21 lutego obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego, ustanowiony przez UNESCO w 1999 roku. Święto to obchodzone jest na całym świecie już po raz 21.

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego przypomina o bogactwie różnorodności językowej i podkreśla jego wartość dla rozwoju dziedzictwa kulturowego ludzkości. Przesłaniem święta jest ochrona języków ojczystych, promowanie wielojęzyczności i podkreślanie wartości edukacji językowej.

UNESCO promuje znaczenie różnorodności kulturowej i językowej dla zrównoważonych społeczeństw. W ramach swojego mandatu na rzecz pokoju stara się zachować różnice kulturowe i językowe, które sprzyjają tolerancji i szacunku dla innych.

Różnorodność językowa jest coraz bardziej zagrożona, ponieważ coraz więcej języków zanika. Na całym świecie 40 procent populacji nie ma dostępu do edukacji w języku, którym porozumiewają się jej członkowie. Niemniej jednak poczyniono postępy w edukacji wielojęzycznej opartej na języku ojczystym, przy coraz większym zrozumieniu jej znaczenia, szczególnie we wczesnej fazie edukacji oraz większym zaangażowaniu w jej rozwój w życiu publicznym.

Spółeczeństwa wielojęzyczne i wielokulturowe istnieją dzięki swoim językom, które w zrównoważony sposób przekazują i chronią tradycyjną wiedzę i kulturę.

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO został ustanowiony po to, abyśmy wszyscy – na całym świecie – uświadomili sobie, jak wielka

jest różnorodność i wartość języków ojczystych: regionalnych, narodowych, oficjalnych i nieoficjalnych, tych mających ogromny zasięg i tych użytkowanych tylko przez nielicznych. Pamiętajmy, że dbając o język, chronimy kulturę i tożsamość kulturową. DZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO został ustanowiony przez UNE-



SCO jako upamiętnienie tragicznego wydarzenia, do którego doszło w 1952 r. w Dhace (albo – według dawniejszej wersji – w Dakce), która została później stolicą niepodległego Bangladeszu. Tego dnia zginęło pięciu studentów, domagających się nadania językowi bengalskiemu statusu języka urzędowego. Warto przypomnieć, jak do tego doszło. W 1947 r. Indie przestały być kolonią brytyjską, niepodległość uzyskał też Pakistan, a tereny Bengal (na których znajdowała się Dhaka) zostały podzielone pomiędzy te dwa państwa.

Dokończenie na str. 21



POLSKI PRODUCENT RUSZTOWANIA NA RYNKU EUROPEJSKIM

DELTA[®]
ÉCHAFAUDAGE SPRL

SPRZEDAŻ I WYNAJEM RUSZTOWAŃ
montaż demontaż transport

**Proponujemy rozwiązania
dla każdej inwestycji - małej i dużej**



Brusselsesteenweg 173, 1785 Merchtem

Tel **05 247 99 19**, tel: **+32 493 07 58 16**, office@delta-echafaudages.be,

Przedstawiciel na Belgii, tel. **+32 493 07 23 15**, piotr.kolota@delta-echafaudages.be

*Spokojnych Świąt Wielkanocnych,
pełnych refleksji i zadumy
życzy ekipa*

DELTA[®]
ÉCHAFAUDAGE SPRL

Dokończenie ze str. 19

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego

W 1948 r. rząd pakistański ustanowił język urdu jako jedyny język urzędowy, co spowodowało protesty społeczności zamieszkującej wschodnią część Bengalu i w większości mówiącej po bengalsku (język ten liczy prawie 200 mln użytkowników!). Wobec rosnących napięć etnicznych i powszechnego niezadowolenia z nowego prawa rząd zakazał publicznych zgromadzeń i wieców. Studenci uniwersytetu w Dhace i inni aktywiści odrzucili nowe prawo i zorganizowali protest 21 lutego 1952 r. Szacuje się, że tego dnia na ulice Dhaki wyszło prawie 30 tys. osób. W wyniku starć z policją zginęło pięciu studentów, wiele osób zostało rannych. Śmierć młodych ludzi wyzwoliła tak powszechny i silny opór obywatelski, że po latach konfliktu rząd ustąpił i w 1956 r. nadał językowi bengalskiemu status języka urzędowego.

Kampanie społeczno-edukacyjne prowadzone w ten dzień w szkołach polskich mają przypominać o roli i miejscu języka ojczystego w życiu Polaków. Mają one przyczynić się do podnoszenia świadomości językowej, do ugruntowania poczucia, że polszczyzna jest tworzona przez każdego użytkownika i że to każdy z nas jest za nią odpowiedzialny. Język jest wartością samą w sobie, jest wspólnym dobrem, dlatego wszyscy powinniśmy o niego dbać.

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego jest ważnym świętem w szkołach polonijnych. Jest to jedna z okazji do przedstawienia dzieciom języka ojczystego z nieco innej strony.

Jak świętowała Polska Szkoła w Soignies? W tym roku w Belgii dzień ten przypadł na okres ferii. Zorganizowaliśmy zatem kilka



inicjatyw przed tym terminem i po nim, między innymi 27 lutego. Wszystkie dzieci włączyły się w świętowanie.

Nagrane zostały krótkie filmiki, stworzyliśmy kolorowe plakaty, a zaraz po feriach spotkaliśmy się w Akademii Pana Kleksa i poznaliśmy poezję Jana Brzechwy.

Zerówka przygotowała humorystyczne określenia dla uczniów, aby ubarwić uroczystości. Powstał również projekt plastyczny - „Morze dobrych słów”.

Dzieci przedstawiły humorystyczne hasła związane ze szkołą, np. szkoła - „Punkt usługowy meblowania głowy”, Adidasy - „Nie pomogą adidas, aby z klasy przejść do klasy”, niesprawiedliwość - „Kiedy spóźnię się do szkoły, każą mi się wstydzić, a że pierwszy wciąż wychodzę, tego nikt nie widzi”, Poliglota - „Tak go nazywają dziewczęta i chłopcy, bo język polski traktuje jak obcy” itp. Wszystkie dotyczyły różnych sfer życia szkolnego.

Zaraz po ferii uczniowie grup starszych wraz z wychowawcami przygotowali przedstawienie, którego scenariusz oparty został na poezji Jana Brzechwy. W wierszach tych niemal każdy element jest uczłowieczony, więc dzieci bawiły się recytacją, która sprawiała im wielką radość, a przy okazji

poznały naszego rodzimego poetę. Postacie z wierszy przypominały o właściwym zachowaniu w domu, w szkole. Dzięki wizycie w krainie wierszy Jana Brzechwy dzieci mogły przenieść się w barwny świat pełen radości, marzeń i muzyki. Uśmiechnięte i radosne nagrodziły brawami piękne interpretacje, wspaniałe kostiumy, a przede wszystkim znakomitych aktorów. Wszyscy aktorzy otrzymali od pani dyrektora pamiątkowe upominki książkowe. Według przekazu pani dyrektora - uroczystość w naszej szkole uświetnili także nauczyciele, cyt.:

„Z cyklu: wiersze nie tylko dla dzieci

(...) Stąd nauka

Jest dla żuka:

Żuk na żonę żuka szuka...

Niesamowita pani Izabela recytuje ŻUKA”

Nie mamy żadnych wątpliwości, że uczniowie wzbogacili wiedzę, słownictwo i umiejętności z zakresu języka ojczystego. Realizowany projekt pozwolił nam zaktywizować wszystkich uczniów, zatem wszystkim razem i każdemu z osobna gratulujemy pomysowości!!!

Bernadetta Gronek
Nauczycielka w Polskiej Szkole w Soignies-



Aby na Waszym Wielkanocnym stole nie zabrakło tradycyjnych polskich przysmaków, a w Waszych sercach gościł Zmartwychwstały Jezus wypełniając je miłością i spokojem. Niech ten czas spędzony w gronie najbliższych nam osób będzie pełen szczęścia.

www.polsmaak.com

1050 Ixelles
Chée d'Ixelles 311
tel. 02 644 03 70

1090 Jette
Rue Léopold I
tel. 02 426 54 42

1070 Anderlecht
Place du Droit 5
tel. 02 521 77 69
fax 02 527 41 56

1190 Forest
Rue Jean Baptiste
Van Pé 5
tel. 02 377 59 27

1210 Saint Josse
Rue Bonneels 25
tel. 02 280 64 14

Wspomnienie Papcia Chmiela i innych polskich komiksarzy Wielka Komiksowa Smuta

22 stycznia obecnego roku stał się wielce smutnym dniem, bowiem właśnie wtedy nasz padół opuścił prawdziwy wizjoner, kawalarz i artysta – Henryk Jerzy Chmielewski, lepiej znany pod pseudonimem Papcio Chmiel. W historii Polski oraz w pamięci setek tysięcy czytelników zapisał się jako umysł za niezwykłymi przygodami trójki znanej jako Tytus, Romek i A'Tomek. Owe trio bawiło, uczyło i zachwycało całe pokolenia Polek i Polaków, od najwcześniejszych dni jeszcze za czasów PRL-u, aż do nieodżałowanej śmierci ich twórcy.

Przygody Tytusa i jego dwóch kolegów charakteryzowały się niezwykle dowcipnym słownictwem, prostą ekspresyjną kreską oraz wielce bogatą wyobraźnią. Na ich drodze stawały problemy i prawdziwe, i zmyślane, ważne, śmieszne i wyolbrzymione. Każda księga ich przygód zawierała morały i nauki, jakże ważne dla wciąż rozwijającego się umysłu dziecka, były, jednakże napisane w taki sposób, by dorośli mieli z nich ubaw w równym stopniu. Roześmiany Tytus na stałe zapisał się na kartach polskiej popkultury, pojawiał się w kinach, w grach komputerowych, reklamach, plakatach, w sklepach z zabawkami i gdzie jeszcze tylko mógł się wcisnąć.



ko rysowane tuszem przygody Tytusa, który poleciał w kosmos razem z nowo poznanymi przyjaciółmi na stałe zagościły w mej pamięci i po dziś dzień lubię do nich wracać. Następnie mając dostęp do wiejskiej biblioteki cierpliwie czatowałem przy półkach na powrót kolejnych tomów i książek Papcia, by poznać dalsze losy Tytusa i spółki. W międzyczasie zaczytywałem się we francuskich Asterixach, Polskim Kajku i Kokoszu, a także ich wcześniejszej wersji – Kajtka i Koka. Nie można też zapomnieć o przygodach Kleksa oraz Orient Mena – ten ostatni to prawdziwa uczta literacko-artystyczna, stworzona przez niesłychanie



Sam mam ciepłe wspomnienia z komiksami Papcia – będąc dzieckiem razem z rodzeństwem dostaliśmy na święta kilka tomów zebranych dzieł Papcia Chmiela oraz Janusza Christy. Szyb-

utalentowanego Tadeusza Baranowskiego w zabawnych komiksach o takich tytułach jak „Na co dybie w wielorybie czubek nosa eskimosa”.

Dokończenie na str. 24



Systemy satelitarne

Satservice.be 40 polskich programów bez abonamentu i opłat

Doładowania telewizji na kartę

telewizja na kartę

nc+ Poczuj wolność bez comiesięcznych rachunków

PLP tynas tvn7 tvn TVP1 TVP2 Discovery

tel. 0496-94-33-83, www.sat-service.be

CSC www.csc-en-ligne.be

ACV www.acv-online.be

2000 Antwerpen 078.15.20.58

1000 Brussel 02.508.87.11

09.265.42.11

architekt

C&K architects sprl

www.archck.com

- nadzory budowlane
- przebudowy
- projekty wnętrz
- regularyzacje
- projekty domów, kamienic, biur, przemysłowe, itd

avenue Ernestine 4/2, 1050 Bruxelles

Nauka jazdy

RIJLESSEN RAF

Potrzebne prawo jazdy? **PROMOCJA**

Masz problemy z parkowaniem? **Pakiet 20h 1250€ 1140€**

do 31 marca 2020

Potrzebna pomoc na egzamin praktyczny? Skontaktuj się z nami!

SMS/Whatsapp: 0468 125 742

Dokończenie ze str. 23

Wielka Komiksowa Smuta

Papcio Chmiel pozostanie zapamiętany przez wielu, spełniał bowiem bardzo ważną rolę w naszym społeczeństwie – jako artysta oraz komiksyarz propagował wolne i kreatywne używanie wyobraźni w codziennym życiu, uczył, iż na problemy jest wiele różnych sposobów, a każdy kłopot ma gdzieś swoją genezę. Uczył szacunku dla ludzi innych od nas, poświęcenia i znaczenia przyjaźni. Nie był przy tym jedynym autorem tego typu – dawno temu opuścił nas Janusz Christa – twórca Kajka i Kokosza, który przez lata kolorował naszą Polską historię przygodami swych podopiecznych, śmiejąc i ucząc w równym stopniu co Papcio Chmiel. Zaledwie kilka tygodni temu animowany serial na podstawie komiksów Janusza Christy trafił do największego serwisu streamingowego – Netflix – przedstawiając tą jakże bogatą historię kompletnie nowym pokoleniom.

Niestety w Polsce wciąż mamy do czynienia z nijakim nastawieniem społeczeństwa do komiksów. Tak jak na zachodzie w latach 60-tych – komiksy są postrzegane głównie jako dziecinna forma rozrywki i taką też pozostaje. Choć minęło wiele lat, artysta parający się komiksami nie ma szans na takie rozpoznanie, jakie może dostać artysta malarz bądź rzeźbiarz. A szkoda, bowiem komiksy będąc pięknym połączeniem słowa pisanego i sztuki oferują również wartościowe doznania jak książki, filmy czy sztuka przez duże SZ. Pozostaje nam jedynie przekazywać dalej zafascynowanie polską szkołą komiksu i prezentować przygody naszych rodzimych bohaterów na równi z Asterixem, Tintinem czy Kaczorem Donaldem.

Konrad Bielejewski

Z silną ekipą możemy więcej!



Rue L. Courouble 51
1030 Schaerbeek
tel. 02 880 99 41
gsm 0485 87 64 88
schaerbeek@batist.be

Av. Jean Volders 16
1060 Saint-Gilles
tel. 02 880 99 45
gsm 0485 87 64 16
saint-gilles@batist.be

Grote Steenweg 83
2600 Berchem
tel. 03 281 66 86
gsm 0485 87 64 18
batist1@batist.be

Quellinstraat 43
2018 Antwerpen
tel. 03 555 98 75
gsm 0485 87 64 21
batist3@batist.be

Rue du Peuple(T) 50
7333 Saint-Ghislain
tel. 065 70 00 33
gsm 0494 16 82 83
tertre@batist.be



Aaxe TITRES-SERVICES

**Belgijska firma Aaxe Titres-Services
z 17-letnim doświadczeniem
zatrudni panie i panów do sprzątania
(z własnymi godzinami lub bez)**

Nasze biura

Etterbeek - Bld St. Michel
Boulevard Saint-Michel 61
1040 Bruxelles
tel. 02/770.70.68
Krystyna: 04 96 30 24 68
Agnieszka: 04 9905 17 46

Molenbeek-Basilique
Boulevard du Jubilé 27
1080 Bruxelles
tel. 02/420.33.50
Dorota: 04 97 4290 21
sobota 9h00 do 13h00

Wolouwe-Montgomery
Rue du Duc 4
1150 Bruxelles
tel. 02/762.60.94
Jolanta: 04 95 25 99 84

Uccle - St. Gilles-Ixelles
Rue Vanderkindere 205
1180 Bruxelles (Uccle)
tel. 02/344.44.71
Aneta: 04 90 44 78 00

Diegem
Pegasuslaan 5 / 1
1831 Diegem
tel. 02/709.20.45
Paulina: 04 86 20 84 40
środa od 8h do 16h

Zapewniani

- miłą, zaufaną i profesjonalną obsługę
- legalizację godzin u pracodawców prywatnych oraz pomoc w znalezieniu dodatkowej pracy na terenie Brukseli
- świadczenia socjalne i emerytalne
- bony żywnościowe od pierwszego dnia pracy
- płatne: urlopy edukacyjne, zwolnienie lekarskie, dni świąteczne
- zwrot kosztów transportu
- upominki świąteczne
- szkolenia zawodowe
- kurs francuskiego
- odzież ochronną



*Zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych*

Serdecznie zapraszamy do współpracy

www.aaxe.be | tel. 02 770 70 68 | titres services@aaxe.be

Wielkanocne przysmaki

Zastanawialiście się kiedyś skąd pochodzi babka wielkanocna? Może z Wyp Wielkanocnych? Nie, nie-od babci pochodzi. Przynajmniej mój sekretny przepis na wielkanocną babkę parzoną, którą robię co roku. Specjalnie dla Was przepisałam krok po kroku przepis przesympatycznej starszej Pani z Youtube <https://www.youtube.com/watch?v=V1w0o7mq4iE> z kanału Warto Wybrać.

- 4 białka ubijamy ze szczyptą soli na sztywno
- 200g zagotowanego mleka zaparzamy z 200g mąki, mieszamy
- dodajemy 150g masła, mieszamy
- dodajemy ubite białka, 8 żółtek, 150g cukru, 60g drożdży, 250g mąki, aromaty do ciasta wg uznania - ja dodaję skórkę z cytryny, aromatyczny rum Stroh i domowej produkcji aromat waniliowy
- na koniec dodajemy szklankę bakalii oprószonych mąką, przekładamy ciasto do wysmarowanych masłem i oprószonych mąką foremek do 1/3 ich wysokości, odstawiamy do wyrośnięcia i pieczemy 30-40min w temp.180, pod koniec pieczenia można zwiększyć temperaturę do 200 dla zrumienienia powierzchni

Wersja na Thermomix

- 4 białka ze szczyptą soli ubijamy z młynkiem 3min/obr 3
- 200g mleka gotujemy 4 min 90 /obr 4

- Dodajemy 200g mąki i mieszamy 10sek/obr 4
- Dodajemy 150g masła - mieszamy 10sek/obr 6
- Następnie do kubka przekładamy ubite białka, dodajemy 8 żółtek, 150g cukru, 60g drożdży, 250g mąki, aromaty wg uznania i zagniatamy 5 min/poz. Interwał dodając pod koniec szklankę oprószonych mąką bakalii i aromaty wg uznania

Z tego przepisu wychodzi mi co roku przepyszna tradycyjna babka, którą szczerze polecam.

Nie mylcie panettone – bożonarodzeniowej babki z okolic Mediolanu – z colombą, która jest pieczona właśnie na Wielkanoc i ma kształt krzyża .

Na stole wielkanocnym nie może zabraknąć domowych pieczeni i mięs. Klasykiem jest klops z jajkiem, inaczej pieczeń rzymska z mielonego mięsa faszerowana ugotowanymi na twardo jajkami.

Klops wielkanocny

- masło do natłuszczenia formy
- 80 g cebuli, przekrojonej na pół
- 20 g oleju
- 1 czerstwa bułka, namoczona i dobrze odcieknięta
- 800 g mięsa mielonego, mieszanego, wieprzowo-wołowego
- 6 jajek, 2 surowe i 4 ugotowane na twardo
- 1 łyżeczka soli

Cd. str. 29

Ceresit

www.rbbbuilders.be

Woluwelaan 141B, 1831 Diegem

Otwarte poniedziałek - piątek: 7 - 19, sobota 7-14

e-mail: info@rbbbuilders.be, tel. 02 256 92 36, fax 02 256 92 96

Rafał: gsm 0032 479 25 73 02, Mariusz: gsm 0032 487 274 292



SKLEP FIRMOWY SPECJALIZUJĄCY SIĘ W FASADACH

- izolacje, krepki, siatki, mozaiki (na bazie żywicy), kamienie
- nakładanie krepki maszynowo
- szeroka gama kolorów mieszanych na miejscu
- sprzedaż narzędzi marki KUBALA do pracy przy izolowaniu i wykańczaniu fasady
- szkolenia z zakresu wykonywania prac na fasadach



GRATIS ● wycena przez mail
● pomoc w rozwiązywaniu problemów technicznych budowy

Farby



Skomponuj kolor
o jakim marzysz!



*Pogodnych, spokojnych Świąt Wielkanocnych,
zdrowia, pomyślności i wiosennego nastroju*

życzy ekipa CERESIT



Dokończenie ze str. 27

Wielkanocne przysmaki

- ½ łyżeczki pieprzu czarnego, mielonego
- ½ łyżeczki papryki słodkiej, mielonej
- Rozgrzać piekarnik do temp. 180°C. Masłem natłuścić formę do pieczenia (ok. 30 x 12 x 10 cm), odstawić.
- Do naczynia miksującego włożyć cebulę, rozdrobnić 4 s/obr. 5. Cebulę zgarnąć kopystką ze ścianek na dno naczynia miksującego.



- Dodać olej, dusić 3 min/120°C/obr. 1.
- Dodać bułkę, mięso mielone, surowe jajka, sól, pieprz i słodką paprykę, wyrobić przy pomocy kopystki 1 min/Æ.
- Połowę masy przełożyć do przygotowanej wcześniej formy, na środku formy ułożyć wzdłuż jej dłuższego boku ugotowane jajka, jedno za drugim i przykryć je dokładnie resztą mięsa mielonego. Dokładnie docisnąć, wygładzić powierzchnię, wstawić do piekarnika. Piec ok. 70 min (180°C).
- Podawać jako danie główne na ciepło lub na zimno jako dodatek do pieczywa.

Moim ostatnim odkryciem jest schab chrzanowy z przepisu z platformy Cookidoo parowany na Varomie, oczywiście w Thermomixie. Jest niezwykle soczysty i bardzo łatwy w przygotowaniu.

Przy tej okazji robię też domowy chrzan. Wystarczy obrany, pokrojony na kawałki korzeń chrzanu włożyć na ok. godzinę do miski z wodą i kostkami lodu, po czym zmiksować z kostkami lodu ok. 30 sek na obrotach 10 - lód powoduje

ograniczenie unoszenia się olejków eterycznych, co oszczędzi nasze oczy a do suchej masy chrzanowej i tak musimy dodać wody. Po tym wlewam odrobinę zagotowanego octu jabłkowego z solą i cukrem wg uznania co do ilości aby zachować biały kolor chrzanu.

Taką bazę doprawiam albo śmietaną albo mieszmam z ugotowanymi buraczkami i mam klasyczną ćwikłę z chrzanem.

Jak mnie podkusi, to i białą kielbasę zrobię - raz mi się udało - jako że na wielkanocnym stole nie może zabraknąć żurku z białą kielbasą.

Nietypowym zwyczajem jest serwowanie na śniadanie wielkanocne czerwonego barszczu, o czym ostatnio usłyszałam.

Nie mogę przy tej okazji nie wspomnieć o wielkanocnej grzance, która stawia na nogi wracających po rezurekcji przemarzniętych ludzi - sków. Uwżajcie, to jest dopiero hardcore.

SKŁADNIKI:

- 1 łyżka masła
- 2 łyżki cukru
- 2 łyżeczki kakao
- ½ szklanki spirytusu
- 1 szklanka wrzącej wody

PRZYGOTOWANIE:

- Masło rozpuść w rondelku, wsyp cukier i mieszaj aż się rozpuści.
- Dodaj kakao, oraz połowę wody i mieszamy dokładnie.
- Zdejmij z ognia i wlej resztę wody oraz spirytus.
- Podawaj na ciepło.

Po takim szociku to ja już właściwie mam śniadanie z głowy. Ciekawa jestem, jakie Wy macie tradycyjne potrawy na swoich wielkanocnych stołach?

Moi kochani, życzę Wam radosnych, pełnych nadzwyczajnych smaków Świąt Wielkanocnych spędzonych w gronie Waszych najbliższych.

Ania Gierczak,
Wasz przedstawiciel Thermomixa



Na debiut nigdy nie jest za późno - Marguerite-Christine Świrczewska

Ego-graphie lub życie polskiej emigrantki

Czy jest wiek odpowiedni dla debiutu literackiego? Zwykle ma on miejsce w młodym wieku; szybciej debiutują poeci, później powieściopisarze. Czy wiek pisarza ma znaczenie dla jego twórczości? W historii literatury znani są debiutanci w wieku około 100 lat. Faktem jest, że im później, tym człowiek dojrzały i bogatszy w nowe doświadczenia. To zdecydowanie ułatwia pisanie, ale z kolei młodszy pisarz ma ponoć w sobie większe pokłady emocji.

Prawdą też jest, że w późnym wieku częściej się pisze biografie, rzadziej powieści czy opowiadania. Margherite Świrczewska zaczęła publikować dość późno, w 2020 roku, w wieku 76 lat. Co prawda, już w 1966 roku publikowała artykuły w dwutygodniku „Wycho-

sięga tematyką do czasów dzieciństwa autorki, drugie wczesnej młodości, a trzecie pisane jest z punktu widzenia dorosłej osoby, ale bohaterką jest młoda dziewczyna. Dwa pierwsze wskazują na głęboką wrażliwość autorki na otaczający ją świat, zarówno ten przyrody jak i ten, po prostu ludzkich losów. Wraca pamięcią do wydarzeń, które utkwily na stałe w jej pamięci. Trzecie to relacja Cioci z rozmowy z kuzynką mieszkającą w USA na temat dumy z bycia Polką lub Amerykanką...! Jest zresztą swoistą parafrazą w stylu opowieści z „Małego Księcia”. „Prawdziwy przyjaciel” to piękne wspomnienie o kontaktach z Maciejem Morawskim, legendarnym polskim dziennikarzem emigracyjnym mieszkającym we Francji.

Dodać tu trzeba, że niemalże w każdym utworze Świrczewska wykorzystuje okazje, aby przemycić w swoich opowiadaniach elementy historii Polski, życia wielkich Polaków, kontaktów polsko-francuskich na przestrzeni dziejów. Z tej ostatniej, króciutkiej prozy można się dowiedzieć kim jest Maciej Morawski, kim był jego Ojciec, Kajetan Morawski, ostatni ambasador wolnej Polski, czym jest Biblioteka Polska w Paryżu, jakie były losy emigracji polistopadowej czy czym jest polski dom w Lailly-en-Val.

Jest także autorką prozy wspomnieniowej zatytułowanej „Jak poznałam dziadka mojego kapitana Romualda Bużkiewicza”, która ukazała się w almanachu Biblioteki Literackiej „Bezkręsu” poświęconym „Niezlomnym obrońcom Ojczyzny, Żołnierzom Wyklętym poległym w walce z czerwoną zarazą”. Bardzo interesująca opowieść pisana z punktu widzenia małej dziewczynki o bohaterskim dziadku, którego historia jest kwintesencją losów powracających po II wojnie światowej, z Zachodu, polskich żołnierzy.

Zaskoczyły mnie jej publikacje, z pozoru banalne, prościutkie w formie, ale jakże mądre, zmuszające do refleksji, pouczające! Każdą z tych opowieści poleciłabym autorom podręczników szkolnych, bo właśnie z powodu tej prostoty informacje w nich zawarte dotarłyby do każdego, a przede wszystkim młodego czytelnika. Czuje się tutaj pedagogiczne wykształcenie autorki, zawodu, którego zresztą praktycznie nie miała okazji wykonywać z powodu chyba właśnie emigracyjnych losów.

Sama Świrczewska określa się jako „ecrivain de souvenir” czyli „pisarz pamięci”. I ciągle sobie zadaje pytanie: „Czy ja dam radę?”

No i daje sobie świetnie radę. Jej powieść autobio-

graficzna „Ego-graphie” ou la vie d’une émigrée polonaise” napisana po francusku jest prawdziwym rarytasem na francuskim rynku wydawniczym. Wkrótce powinna się ukazać jej wersja polska (także angielska), którą szczególnie polecam nie tylko polskim (emigracyjnym) czytelnikom, ale też każdemu, kto chciałby poznać losy powojennej polskiej emigracji. Są w niej części historii niemal każdego z nas...

Przeanalizujemy tytuł książki, który oddaje to, co w niej znajdziemy. „Ego”, co oznacza przenośnie godność, dumę, honor. Według słowników część psychiki człowieka decydująca o przystąpieniu do działania lub mechanizmy wewnętrzne, świadomość i cechy psychiczne regulujące zachowanie człowieka, jaźń, indywidualność, osobowość. „Grafia” to oczywiście sposób zapisywania wyrazu, pisownia, ale też ostatni człon wyrazów złożonych wskazujący na ich związek znaczeniowy z pisaniem, zapisem, ilustracją, opisywaniem czegoś lub nadawaniem czemuś formy literackiej. No i dalsza część „życie polskiej emigrantki”. Trudno sobie wyobrazić inny tytuł dla tego, co w powieści tej znajdziemy. Podkreślmy, nie jest to biografia, ani autobiografia – to powieść autobiograficzna. Znajdziemy w niej oczywiście liczne elementy biograficzne, ale tak świetnie dobrane i połączone z fikcją literacką, że odczuwamy absolutną potrzebę dokładniejszego rozpoznania jednych i drugich elementów.

Nie chciałabym tutaj streszczać książki. Powiem więc tylko, że świetnie oddaje realia powojennej Polski i typowe losy emigrantki, „panienki z Saskiej Kępy”, którą życie w latach 60-tych rzuca najpierw do Francji, potem do USA i z powrotem do Francji.

Jak każdego emigranta opuszczającego powojenną komunistyczną Polskę spotkało ją wiele trudności, jak każdy musiała nauczyć się funkcjonowania w zupełnie innym świecie, zaakcentować inny tryb życia. Spotkały ją i wzloty, i upadki.

Być może miała wiele szczęścia, bo trafiało jej się spotkać fantastycznych ludzi, zupełnie prostych, przeciętnych, którzy wiele jej pomogli. Na jej drodze życia pojawili się także bardziej sławni, tacy jak: Artur Miller, Jean-Paul Sartre, Simone de Beauvoir, Valéry Giscard d’Estaing, Richard Nixon, James White, George Cukor, Kim Novak, Martin Gray, Barbara Piasecka-Johnson, ... Z pewnością miała jednak ogromną siłę woli, odwagę, charyzmę i wiarę w siebie i własne możliwości.

W akcję wplata wybrane momenty z historii pol-



sko-francuskiej i z pewnością uzmysławia francuskojęzycznemu czytelnikowi wiele istotnych faktów, które obalają popularne mity krążące na temat Polski bądź wydarzeń z Polską i polsnością związanych. Postać Babuni to jakże prawdziwy obraz mądrości życiowej opartej na głębokim doświadczeniu życiowym, która próbuje przekazać zdobytą doświadczeniem wiedzę swojej „Małej Księżniczce”. Ukochana Babunia, pochodząca z drobnej szlachty przekazała jej ciekawość świata i życia. Także determinację, optymizm i umiłowanie życia. Zresztą jej powiedzenia cytowane są w języku polskim i tłumaczone w przypisach, dodając powieści wiele autentyzmu. Podobnie jak cytowane po polsku slogany komunistycznej nowomowy i trudne do przetłumaczenia aforyzmy i związki frazeologiczne. Chciałoby się dowiedzieć więcej nie tylko o Babuni, ale i o tajemniczym ojcu autorki, który emigrował „gdzieś” nieco wcześniej.

Świrczyńska dodaje na końcu powieści aneksy dotyczące biografii jednego z głównych bohaterów i fikcyjnego państwa Santa Guarigione (Święte Odrodzenie), którego chciałoby się aż poszukiwać na mapach Europy. Symbolika nazewnictwa ma zresztą w książce istotne znaczenie. Blurb autobiografii faktycznie określa treść książki, która „przedstawia to bogate życie, przywołując zabawne, a czasem dramatyczne anegdoty z czasów dzieciństwa i wczesnej młodości, które autorka spędziła w komunistycznej Polsce.

Dokończenie na str. 33



wanie”, więc pisanie nie było dla niej nowością.

Przyznam szczerze, że ostatnio z przyjemnością przeczytałam jej bardzo ciekawą powieść autobiograficzną. Zaintrygowana losami bohaterki i autorki zaczęłam internetowe poszukiwania i okazało się, że nieco wcześniej ukazało się kilka jej opowiadań. Między innymi: „Liebe”, „Siostry”, „Duma biało-czerwonej penii” czy „Prawdziwy przyjaciel”. Wszystkie trzy oparte na elementach biograficznych, z tym, że pierwsze



Sklepy polskie „U Karguli”

*U nas znajdziecie Państwo wszystko,
co powinno znaleźć się na Wielkanocnym Stole*

*Z okazji Świąt Wielkanocnych, życzymy wszelkich Task bożych,
pogody ducha, zdrowia i pomyślności w życiu osobistym.*

Avenue Georges Henri 253, 1200 Bruxelles
T: 02 771 27 97
wtorek-sobota: 10-19, niedziela: 10-17, poniedziałek: zamknięte

Rue Royale Sainte-Marie 50, 1030 Schaerbeek
T: 02 242 03 99
wtorek-piątek: 16.00-20.00, sobota-niedziela: 13.30-20.00, poniedziałek: zamknięte




Home & Office Cleaning

SCHOONMAKEN VAN GROTE BEDRIJFSRUIMTEN
STRIJKATELIER EN DIENSTENCHEQUES

*Spokojnych i zdrowych
Świąt Wielkanocnych*

Info w sprawie warunków pracy
GSM/SMS: 0487014791- Anna
oraz 0484863655 – Beata
ladetente@live.be
Zapraszamy

Firma Titres -Services "Home & Office Cleaning"
zatrudni osoby które posiadają min. 12 własnych godzin.

Oferujemy
-Zatrudnienie bez konieczności zapisania się w biurach pracy (Actiris itp.)
-Zasilek podczas nieobecności klientów
-Możliwość dostarczenia czeków poza godzinami pracy biura

Markt 5, 1750 Lennik, Chaussée de Mons 814a, 1070 Bruxelles **www.homeofficecleaning.be**

Dokończenie ze str. 31

Ego-graphie...

Płodna wyobraźnia, fantastyczny entuzjazm polskiej emigrantki przepełnionej pasją sprawiają, że książka urzeka romantyzmem, a czytelnik śledzi z zapartym tchem uczuciowy związek autorki z jej wy-bawicielem – sławnym kardiochirurgiem, który zdołał przywrócić ją do życia”.

Podkreślić trzeba ogromny patriotyzm Marguerite-Christine Świrczewskiej, widoczny zarówno w wielu fragmentach powieści jak i w jej wspomnieniowych opowiadaniach. Miłość do kraju pochodzenia, jej wiedza na temat historii Polski i stosunków francusko-polskich jest zaskakująca.

„Ego-grafia...” wydana nakładem Editions Encre Rouge, do której wstęp napisał Hrabia Guillaume de Louvencourt, wnuk Andrzeja Poniatowskiego spotkała się z dużym uznaniem czytelników. Słynny w latach 90-tych Jean-Paul Sulitzer wynalazca gatunku literackiego typu „finansowy western”, którego książki zostały przetłumaczone na ponad 40 języków i sprzedawane w ponad 40 milionach egzemplarzy przyznał jej w 2020 roku nagrodę „Prix Paul-Lopup Sulitzer”. Z entuzjazmem wypowiedział o powieści Maciej Morawski pisząc: „Potwierdzam, że przyznałem literatce Świrczewskiej mój prywatny „Order imienia Ambadora Kajetana Morawskiego, bojownika o zacieśnienie współpracy polsko-francuskiej...”.

Kim jest ta tak późno debiutująca autorka? Wikipedia mówi o niej, że to „polska pisarka i działaczka społeczna, propagatorka kultury polskiej we Francji, filantropka, wiceprezes Polskiej Izby Handlowo-Przemysłowej we Francji, współzałożycielka i honorowy prezydent organizacji „Ma Patrie”.

Jest absolwentką liceum M. Curie-Skłodowskiej w Warszawie, ukończyła pedagogikę na UW. Była jedną z pierwszych stewardess w „LOT-cie”. Staż naukowy odbyła w Centrum Wychowania Trudnej Młodzie-

ży w Vaucluse. Do Francji wyjechała w 1970 roku. Przez 4 lata mieszkała w USA, skąd na stałe wróciła do Francji, gdzie mieszkała i mieszka do dziś częściowo w Pirenejach, częściowo w okolicach Cannes.

Była trzykrotnie zamężna (Jean-Claude Bachelier, André Woydyło, Jerzy Lachowski), stąd zdarza się, że materiały o niej można znaleźć pod jednym z tych 3 nazwisk.

Dlaczego w tak późnym wieku zdecydowała się na napisanie powieści autobiograficznej? Swoiste wytłumaczenie znajdziemy w łamach książki. Sama mówi:

„Mój tata chodził do liceum z pisarzem Wojciechem Żukrowskim, który stał się przyjacielem rodziny. Bardzo mnie fascynował i od dziecka dawałam mu napisane przez siebie drobne teksty. Powtarzał mi, że mam talent i żeby go koniecznie kształciła. To była pierwsza osoba, która zwróciła mi na to uwagę. Potem moje życie toczyło się różnie i zapominałam o tym. Chęć pisania obudziła się we mnie później, gdy musiałam przejść operację serca, a profesor, który mnie operował, powiedział mi, że jest ciekawy mojego życia. A ponieważ ów profesor mnie zauroczył, usiadłam i zaczęłam pisać. Pierwszą wersję zarzuciłam, bo była zbyt intymna. Wersja, którą można odnaleźć w książce, jest owocem współpracy z moim znajomym Francuzem, pisarzem Borisem Phillipsem, jest więc niejako przefiltrowana przez francuską mentalność. Pomógł mi bardzo w redakcji w języku francuskim, dostosował także treść, by była czytelna i zrozumiana dla Francuzów”.

Powieść ma ciekawą konstrukcję zachęcającą do pogłębienia znajomości losów głównej bohaterki i przeczytania... 2-go tomu. Normalnie powinien się ukazać lada moment pod tytułem „Ego-grafia lub życie miłosne polskiej emigrantki”. Pierwszy tom przetłumaczony już został na język polski przez Jacka Giszczaka i lada moment ukaże się na polskim rynku wydawniczym.

Szczególnie podobał się Francuzom, którzy podkreślają, że dzięki niej zrozumieli czym była dyktatura proletariatu, która w powieści jest zaledwie tłem. Świrczewska mówi: „Moim nieśmiałym celem było uzupełnienie pewnej pustki istniejącej w literaturze francuskiej pomiędzy Wielką Emigracją polskich arystokratów w XIX wieku i Polakami przybyłymi po Traktacie Wersalskim. Mało pisze się o Polakach, którzy przybyli po II wojnie światowej. Podczas czasów komunizmu do Francji przybyło mnóstwo Polaków wykształconych. Niewiele Francuzów o tym pamięta”.

Polskim czytelnikom z przyjemnością polecam tę lekturę, jak i wszystkie inne teksty Marguerite-Christine Świrczewskiej.

Anna François-Kos



Aide ménagère à domicile Titres Services

Chaussée de Ninove 340, 1070 Anderlecht
tel. 02 521 54 58, tel. 0483 41 64 04, **Joanna** 0483 41 64 05
e-mail: fenixservice@onet.eu
Ruelle des Béguines 4A, 1380 Lasne, Tel: 02 653 66 06

Fenix Service

Oferujemy naszym pracownikom
płatne urlopy, dni świąteczne, telefony służbowe
bony żywnościowe **8€** (od pierwszego dnia pracy)
do 100% zwrot kosztów transportu

Wszystkie świadczenia
socjalne i emerytalne
Pomoc w znalezieniu dodatkowej pracy
Zaufaną i miłą obsługę



N°Ent: 0502.943.416

B&B Consult
działające od ponad 10 lat, niedaleko Konsulatu Polskiego i instytucji europejskich
Chaussée Saint-Pierre 234, 1040 Etterbeek

Naszą dewizą jest etyka i tajemnica zawodowa oraz zaufanie klientów i najwyższa jakość usług!

Oferujemy:
porady księgowe, podatkowe dla firm, osób samozatrudnionych i osób prywatnych
bezpłatne zakładanie działalności gospodarczej dla osób fizycznych

**Zdrowych
i spokojnych
Świąt
Wielkanocnych**

BIURO KSIĘGOWE

Zadzwoń na **02 720 18 96** i umów się na spotkanie! Mówimy po polsku!



POLSKI SKLEP
MIESZKO

**ZAPRASZA
NA ZAKUPY**

Chee de Charleroi 275
1060 Saint-Gilles
(przystanek Ma Campagne)

Godziny otwarcia
pon. nieczynne
wt.-sob.: 9.00-20.00
niedz.: 9.00-19.00

Tel. 0468/37.29.43




POLSKI WARSZTAT MECHANICZNY
MTM
Cars

Zapraszamy:
pon. - pt.: 8-18,
sobota 8.00 - 15.00

Avenue Paul Gilson 445
Drogenbos 1620
tel. **0484 657 136**
TVA BE 0630.637.283

PROMOCJA!
Klimatyzacja
tylko
60 euro

- ★ Klimatyzacja i ozonowanie
- ★ mechanika pojazdowa
- ★ diagnostyka komputerowa
- ★ wymiana opon
- ★ przygotowanie auta do kontroli
- ★ przeglądy okresowe



SERWIS I NAPRAWA

GSM SERVICE
SMARTPHONE TABLETTE GPS PC & MAC

- telefonów
- komputerów
- tabletów
- konsol do gier
- nawigacji

027 207 207
RUE DES MENAPIENS 44, 1040 ETTERBEEK

Samuel AYDIN
ADWOKAT

Przykładowy zakres prowadzonych spraw:

- § spory pomiędzy przedsiębiorcami, architektami i szefami budowy
- § odzyskiwanie długów (niezapłacone faktury)
- § spory z firmami ubezpieczeniowymi
- § spory pomiędzy właścicielem a lokatorem
- § kontrakty wynajmu, sprzedaży
- § rozwody i separacje
- § wypadki drogowe

4 rue de la Presse
1000 Bruxelles
0477/36.04.09 (fr/en)
0484/27.87.88 (pl/fr)
0475/22.83.61 (pl/fr)
e-mail: aydinavocat@yahoo.fr

Odkryj thermomix & kobold

również na kredyt
tel. **0 484 159 874** **f AniaMix**



Wędkarstwo i etyka

Od wielu lat, przede wszystkim na polskich łowiskach, ale nie tylko, słychać dobrze znane wędkarzom słowa - „Panie, tu nie ma ryb”. Ale co zrobić, żeby poprawić tą sytuację? Czy możemy coś zrobić, aby naprawić to, co ludzkość niszczy od wielu lat?

Wiosna to dobry czas na przemyślenia oraz analizę różnych tematów. Jednym z takich tematów jest etyka wędkarska.

Temat etyki w związku z wędkarstwem nie-
rzadko wywołuje wiele dyskusji oraz kontrowersji
w różnych środowiskach. W jaki sposób wytłu-
maczyć komuś, kto walczy o ochronę praw zwie-
rząt, że łowienie ryb może być etyczne... Przecież
wędkarz, który złowi rybę wydziera ją siłą z jej

jednak abyśmy mogli odnosić coraz większe suk-
cesy nad wodą łowiąc piękne okazy... Abyśmy
częściej wracali do domu po wędkarskiej wy-
prawie pełni emocji i satysfakcji z poświęconego
swojej pasji czasu, wreszcie po trzecie, abyśmy
nigdy więcej nie usłyszeli tekstów typu „panie, tu
nie ma ryb” powinniśmy starać się zmieniać swo-
ją, ale też innych mentalność. Zastanowić się nad
podejściem do tematu wędkarstwa w inny niż do
tej pory sposób. Warto przemyśleć swoje postępo-
wanie i wyciągnąć wnioski, które pomogą wybrać
właściwą drogę.

Co zrobić, by stać się wędkarzem, który kieru-
je się etyką? Nic trudnego, wystarczy tylko dobra
wola i chęci wprowadzenia zmian w swoim życiu.

Najważniejsze to nauczyć się przestrzegać oraz
stosować się do obowiązujących zasad i regulami-
nów bez względu na miejsce, w którym dane bę-
dzie nam wędkować. Kolejnym ważnym punktem
będzie przestrzeganie wymiarów ochronnych, li-
mitów połowowych oraz okresów ochronnych w
szczególności ryb, które objęte są ochroną gatun-
ku. Należy unikać połowu ryb w szczególności
objętych w tym czasie ochroną gatunku w okresie
tarła oraz pomijać miejsca, w których znajdują
się tarliska ryb. Łowiąc na przynęty sztuczne me-
todą spinningową warto dać równe szanse sobie
oraz potencjalnej rybie, która zaatakuje przynętę.
Unikajmy stosowania dobrojek mających na celu
poprawić skuteczność stosowanych przynęt, które
jednak bardzo często powodują poważne obraże-
nia złowionej ryby, czym zmniejszają szansę na
jej przeżycie. Sięgajmy po materiały bezpieczne,
które w znaczny sposób ułatwią możliwość uwol-
nienia się zerwanej wraz z zestawem ryby (haczy-
ki, kotwice bezzadzirowe). W celu podebrania
złowionej ryby stosujemy podbieraki wykonane z
bezpiecznych dla ryby bezwzłowych materiałów.
Jeżeli sytuacja od nas tego wymaga, chociażby w
trakcie trwania zawodów w celu przetrzymywania
złowionych ryb stosujemy specjalne, odpowiedniej
wielkości siatki, aby w jak najmniejszym stopniu
negatywnie wpłynąć na kondycję złowionych ryb.

W nowoczesnym wędkarstwie obowiązują
nie tylko ustalone i wprowadzone w życie regu-

laminy. Wędkarze jako grupa najbardziej zainte-
resowanych tematem sami wprowadzają w czyn
kolejne zasady, które z roku na rok stają się coraz
bardziej popularne, a co za tym idzie mają bezpo-
średni wpływ na zwiększenie populacji, ale rów-
nież rozmiarów łowionych ryb.

Jedną z najbardziej znanych a zarazem naj-
bardziej restrykcyjnych zasad, aczkolwiek nie do
końca w odpowiedni sposób wykorzystywana
jest zasada Catch&Release (z ang. złów i wypuść).
Sama zasada najbliższa jest wędkarzom, którzy
łowią ryby metodami FLY FISHING, a dlacze-
go? Jednym z najważniejszych powodów jest to,
że holowana oraz uwalniana ryba ma najkrótszy
czas pobytu poza wodą przez co w najmniejszym
stopniu narażona jest na uszkodzenia wywołane
poprzez czynniki zewnętrzne, a przede wszyst-
kim o to w tej zasadzie chodzi.

Casselmann, S. J. 2005. Catch-and-release an-
gling: a review with guidelines for proper fish
handling practices. Fish & Wildlife Branch. Onta-
rio Ministry of Natural Resources. Peterborough,
Ontario. 26 p.

Wytyczne do zasad C&R Techniki wędkowania

- Należy używać okrągłych haczyków, ponie-
waż minimalizują one prawdopodobieństwo
głębokiego zahaczenia ryby.
- Zaleca się stosowanie haków bezzadziro-
wych, które są łatwiejsze do usunięcia i dlate-



go skracają czas przetrzymywania ryby.

- Zaleca się odstępowanie od stosowania przy-
nęt naturalnych jako tych, które zwiększają
prawdopodobieństwo głębokiego zahaczenia



ryb.

- Zalecane jest stosowanie przynęt sztucznych.
- Nie wolno zostawiać wędek bez dozoru, jako
że może to spowodować głębsze połknięcie
przynęty.
- Żyłka (linka) używana podczas połowu, po-
winna być odpowiednia do poławianego ga-
tunku. Zapobiegnie to przerwaniu żyłki (lin-
ki) oraz skróci czas holowania.
- Należy unikać łowienia podczas ekstremal-
nych temperatur wody (zarówno tych niskich,
jak i wysokich), gdy zamierza się uwalniać zło-
wione ryby.

Lądowanie ryb

- Złowiona ryba powinna być wyholowana tak
szybko jak to możliwe, aby zapobiec fizyczne-
mu wyczerpaniu ryby.
- Ryby powinny być ładowane ręką, jeżeli jest to
możliwe.
- Jeżeli zastosowanie podbieraka jest potrzebne
lub wymagane, powinien on być bezwzłowy,
a najlepiej wykonany z miękkiej gumy.
- Podczas ładowania ekstremalnie dużych oka-
zów (np. musky), należy rozważyć zastosowa-
nie kołyski.

Dokończenie na str. 39

NOWOŚCI!

Wynajem dźwigów dekarских: 50 m udźwig do 1000kg, Montaż szkła za pomocą Glassboya 25m udźwig 3000kg idealny do belek stalowych, drewnianych, dachówki. Wynajem podnośnika koszowego do 36 metrów. Posiadamy także przysawkę do szkła (udźwig do 1000kg) z możliwością przełożenia okien nad budynkiem.



**Jedyna polska winda od 1. do 16. piętra
4 windy do dyspozycji**
(lift na przyczepe max wysokość 1.90m idealny do przejścia przez garaż na tył bloku)
**przeprowadzki krajowe i międzynarodowe
wszelkie zezwolenia na transport**
a także 3 miesięczne badania techniczne OGB na windy



faktura vat

Zapraszamy do współpracy
firmy, a także osoby prywatne
POLSCY KIEROWCY,
mówimy biegle po
flamandzku i francusku

LIFT SERVICE

CONCEPT



gsm 0484 76 40 80 - Arek
www.conceptxxl@yahoo.com

Dokończenie ze str. 37

Wędkarstwo i etyka

Przetrzymywanie oraz fotografo- wanie złowionych ryb

- Należy trzymać rybę w wodzie jak najdłużej, by zminimalizować czas jej ekspozycji na powietrze.
- Nigdy nie należy wkładać palców pod skrzela ani w oczy.
- Nie należy nigdy trzymać ciężkiej ryby za szczękę, jako że może to spowodować uszkodzenie szczęki i kręgosłupa.
- Duże ryby należy trzymać poziomo i podtrzy-



mywać ciało by uniknąć uszkodzeń organów wewnętrznych.

- Rybę należy trzymać zwilżonymi rękami bądź używając mokrych, płóciennych rękawiczek.
- Należy mieć przygotowany sprzęt fotograficzny przed lądowaniem ryby, by zminimalizować ekspozycję ryby na powietrze.
- Należy fotografować rybę w wodzie, jeżeli tylko to możliwe.

Odznaczanie ryby

- Należy mieć pod ręką szczypce o długich koń-

cówkach w celu usunięcia haczyka.

- Haczyk należy usunąć szybko, trzymając rybę w wodzie.
- Jeśli ryba jest zahaczona głęboko, należy przeciąć linkę i jak najszybciej uwolnić rybę.
- Należy unikać stosowania haczyków wykonanych ze stali nierdzewnej z uwagi na dłuższy czas potrzebny na ich skorodowanie po pozostawieniu w rybie.

Dekompresja

- Zamierzając wypuszczać złowione ryby, należy unikać łowienia na większych głębokościach (5-6 metrów).
- Należy brać pod uwagę głębokość złowienia ryby decydując czy uwolnić rybę czy nie.
- Należy uwalniać rybę niezwłocznie po jej lądowaniu.
- Nie należy stosować sztucznego odbarczenia pęcherza pławnego („fizzing”).

Przywracanie sprawności ryby

- Jeśli połów nastąpił w miejscu, gdzie jest nurt, rybę należy ustawić grzbietem do góry, głową pod prąd.
- Jeśli nie ma nurtu, należy delikatnie poruszać rybą w wodzie do przodu i do tyłu, aż ryba zacznie normalnie poruszać skrzelami i będzie zdolna do utrzymania równowagi.
- Kiedy ryba zacznie się gwałtownie poruszać, należy pozwolić jej odpłynąć.

Mówi się, że zasady są po to by je łamać, jednak przy wspólnym wysiłku i zaangażowaniu możemy pokazać zupełnie inną twarz ... Twarz wędkarza etycznego, dbającego o środowisko naturalne, o porządek i czystość nad wodą, a przede wszystkim twarz wędkarza, który dba o swoją pasję...

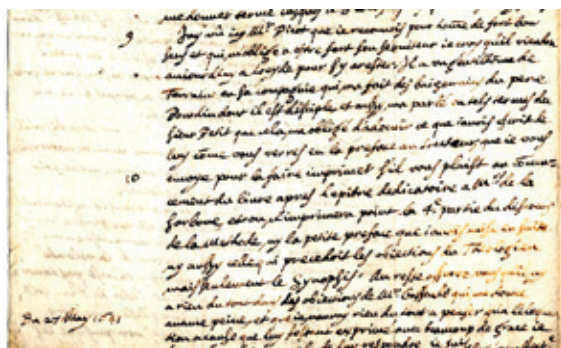
Mariusz Jezierski



Muzealne szczury

Powszechnie wiadomo, że w złodziejskim fachu specjalizacja zawsze stała na wysokim poziomie rozwoju już od najdawniejszych czasów. Każda gałąź tego kunsztu miała i ma swoich „mistrzów” w branży, którą uprawiają, a jest ich wiele, począwszy od kieszonkowców, kasiarzy, włamywaczy, złodziei kosztowności i dzieł sztuki. Taki podział niewątpliwie ułatwia pracę policji kryminalnej, która w swoich albumach i archiwach segreguje „mistrzów” według tego, jakimi przestępstwami się parają i w czym konkretnie się specjalizują. Jednak obszar w dziedzinie złodziejstwa jest tak daleko rozwinięty, że na niektórych złodziejskich popisach odciska się indywidualne piętno prawdziwego „mistrza”.

Jedną z gałęzi złodziejskiej profesji, która wymaga od swych adeptów zarówno pewnego poziomu umysłowego jak i znawstwa tematu, jest okradanie muzeów z dzieł sztuki oraz starożytnych artefaktów mających wysoką wartość kolekcjonerską. Taki złodziej musi mieć fachową wiedzę, która pozwoli mu zabrać tylko te przed-



mioty, które są wyjątkowe i szybko będzie można je upłynnić. Tego typu „fanty” przeważnie trafiają do prywatnych kolekcjonerów na całym świecie. Charakterystyczne jest to, że muzealnym złodziejem rzadko staje się z przypadku, na ogół są to ludzie wykształceni i inteligentni zajmujący nieraz bardzo wysokie stanowiska w hierarchii społecznej jak artyści, naukowcy itp., których na drogę występku popycha nałóg kolekcjonerstwa, w końcu przeobrażający się w pospolitą zbrodnię



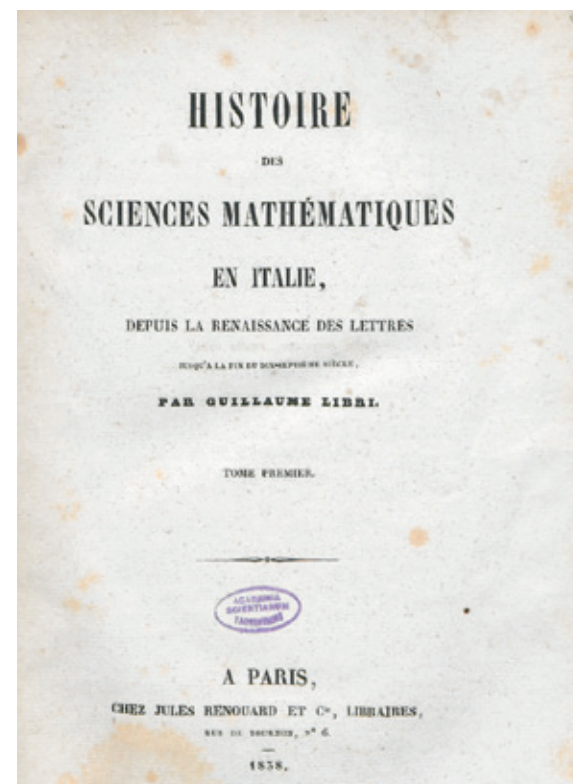
kradzieży z chęci zysku.

Na początku XX wieku w kołach naukowych i artystycznych Paryża wielką sensację wzbudziło aresztowanie ówczesnego profesora uniwersytetu paryskiego i oficera Legii Honorowej za systematyczną kradzież nader cennych grawiur (rycina odbita z płyty metalowej, wykonana techniką druku wklęsłego). Był on osobistością powszechnie znaną w Paryżu i miał oddany do swojej dyspozycji specjalny gabinet w Bibliotece Szkoły Sztuk Pięknych. Toteż nikt z personelu nigdy nie zapytał go o to, co niesie pod pachą w rulonach lub teczkach, w których zazwyczaj architekci noszą plany lub kartony rysunkowe. Śledztwo wykazało, że był on namiętnym zbieraczem książek i grawiur, a trudności pieniężne w jakich się znalazł popchnęły go na drogę występku. W chwili potrzeby wyciął kilka grawiur z książek i spieniężył je za stosunkowo wysoką cenę. Prostota zdobywania tą drogą środków pieniężnych szła w parze z łatwością ich wydawania, a to spowodowało chęć zdobywania większych sum, bo jak stare porzekadło mówi: „apetyt rośnie w miarę jedzenia”. Cały proceder ułatwiał brak jakiegokolwiek kontroli ze strony zarządu Biblioteki co pozwalało na nieliczenie się z żadnymi przeszkodami. Systematyczna kradzież trwała przez okres pięciu lat co pozwoliło ukraść z biblioteki 2300 najcen-

niejszych grawiur, ich wartość wynosiła przeszło 300 tysięcy franków. Sąd był mało wyrozumiały dla tak szacownego przestępcy i skazał go na 10 lat więzienia. Nie był on jednak odosobniony w tej profesji. Miał on sławnego poprzednika, złodzieja w dużym stylu, który sam obliczył wartość skradzionych przez siebie rzeczy na kilka milionów franków. Nazywał się Guglielmo Libri. Historia jego życia brzmi prawie jak fantazja powieściopisarza. Mając 25 lat Libri był znany w całej Europie jako wybitny uczyony i profesor wyższej matematyki na uniwersytecie w Pizie. W roku 1830, miał wówczas 27 lat z powodu wypadków politycznych zmuszony był opuścić Italię i osiedlił się we Francji, gdzie bez przeszkód otrzymał obywatelstwo francuskie. Jego kariera we Francji przebiegła wprost w błyskawicznym tempie. W 1833 roku sekretarz Académie des sciences pomógł mu uzyskać profesurę w Collège de France, zastępując wielkiego matematyka Legendre. Rok później został wybrany na asystenta profesora rachunku prawdopodobieństwa na Sorbonie, wybrano go również do Akademii i otrzymał Legię Honorową. Mając 40 lat został mianowany rzeczywistym profesorem w College de Fran-



ce i ożenił się z córką bogatego barona Double. Libri był namiętnym zbieraczem rzadkich książek, ale nie tylko matematycznych. Interesowały go wszelkiego rodzaju manuskrypty, a jego pasja zbieracza naprowadziła go na genialny pomysł. Ministrowi oświaty



przedstawił ideę sporządzenia ogólnego katalogu wszystkich manuskryptów rozsianych po licznych francuskich bibliotekach.

Jego pomysł uzyskał akceptację i w tym celu została utworzona specjalna komisja, na czele której stanął Libri. Możliwość bezpośredniego zerknięcia się z tysiącami beczennych manuskryptów stanowiło punkt zwrotny w jego karierze. Po kolei odwiedza wszystkie biblioteki paryskie i prowincjonalne. Tak wpływowej osobistości nikt niczego nie odmawia szczególnie, że był on zaopatrzony w formalne pełnomocnictwa. Tym sposobem spenetrował on Bibliotekę Narodową, Mazariniego, Arsenau, Lyonu, Tours, Grenoble, Orléanu, Poitiers i wiele innych miejsc, ogalając je formalnie z najcenniejszych zbiorów. Na ich miejsce podkładał rzeczy bezwartościowe. Po każdej takiej wizycie najspokojniej w świecie sprzedawał antykwariuszom zrabowane manuskrypty. Początkowo nikt nie podejrzewa źródła ich pochodzenia, gdyż Libri znany był w tym środowisku jako kolekcjoner wielu manuskryptów, jego teść baron Double również był słynnym bibliofilem. W swoim postępowaniu Libri miał wyjątkowy tupet. Pewnego razu zjawił się u antykwariusza ze skradzionym manuskrytem z biblioteki w Tours.

Dokończenie na str. 42

Dokończenie ze str. 41

Muzealne szczury

Gdy antykwariusz, który przypadkowo widział już ten dokument zdziwił się, Libri powiedział mu: „Niech się Pan nie dziwi, bo manuskrypt w Tours jest właśnie kopią tego oryginału, który jest moją własnością”. Libri zarabiał ze sprzedaży manuskryptów wprost bajeczne na ówczesne czasy sumy. w 1845 r. sprzedał np. kolekcję manuskryptów słynnemu angielskiemu zbieraczowi - lordowi Ashburnham za 200 tysięcy franków. W niektórych kołach paryskich zaczęto coś szeptać z powodu tych sprzedaży w związku z jego oficjalnym stanowiskiem, Libri jednak nie zważał na to i posunął swoją bezczelność do tego stopnia, że w 1847 r. urządził w Paryżu publiczną licytację, która mu przyniosła przeszło pół miliona franków. To zdarzenie było przyczyną jego zdemaskowania, gdyż sprzedał wtedy między innymi wydanie Teokryta z XV wieku, które zniknęło dwa lata przedtem z biblioteki miasta Carpentiers, o czym paryska policja była powiadomiona. Tymczasem Libri zdążył jeszcze sprzedać do Anglii olbrzymie kolekcje manuskryptów wywiezione w 18 wielkich skrzyniach, za co osiągnął około 2 milionów franków! Uprzedzony anonimowo o grożącym mu aresztowaniu, Libri próbował zbiec za kanał La Manche, ale został ujęty i trafił na 10 lat więzienia.

W 1901 roku zostało okradzione muzeum w Lyonie, z którego zniknęły ozdoby i biżuterie z czasów rzymskich, ich wartość szacowano na przeszło 300 tysięcy franków. Złodzieja nazwi-

skiem Jaudet dzięki przypadkowi ujęto trzy dni później w Marsylii. Zaraz po włamaniu Jaudet rozumiejąc, że nie będzie mógł zbyć zrabowanych kosztowności inaczej, jak tylko w kawałkach, zniszczył ją i wyjechał na południe Francji licząc, że z dala od Paryża łatwiej mu będzie spieniężyć te przedmioty. Zgubiła go jednak nieostrożność, czy własna nieuwaga - zjawiwszy się u jednego z jubilerów zaproponował mu nabycie złomu złota i pewnej ilości kamieni szlachetnych. Podczas pertraktacji wydobył kosztowności ze szkatułki zrobionej z kości słoniowej. Jubiler spojrzał na nią przypadkowo i poznał ją, gdyż policja marsylska powiadomiona przez paryską, podała wszystkim jubilerom dokładny opis skradzionych przedmiotów. Przeciagając targowanie o cenę, jubiler dał znać policji o podejrzanym gościu i Jaudet został aresztowany.

W 1907 r. niewykryci sprawcy opróżnili witryny muzeum w Cholet, zabierając stamtąd starożytne przedmioty ze złota i srebra wartości przeszło 100 tysięcy franków. Kradzież była dokonana tak zręcznie, że dozorca śpiący w sąsiedniej sali, mający nadzwyczajnie czuły sen, nie słyszał najmniejszego szmeru. Również w ten sposób w tymże roku zostało okradzione muzeum Guimet w Paryżu. Złodzieje wycieli szyby z witryn i zrabowali cenną kolekcję chińskich monet. Sprawców tej kradzieży nigdy nie złapano.

Tomasz Spec



Zakład pogrzebowy
Pogotowie pogrzebowe w Belgii
24h/7 dni - tel. 0487 103 778

Wojciech Oleksiewicz
MEMENTO MORI

Organizacja pogrzebów i kremacji na terenie Belgii
Odbiór zmarłych z miejsca zgonu i przewóz do chłodni
Pełna dokumentacja po stronie belgijskiej oraz polskiej
Licencjonowany przewóz zmarłych z Belgii i Francji do Polski
tel. Polska +48 509 251 831, tel. Belgia +32 487 103 778

Horoskop

Wróżka Henry

numerologia * horoskop partnerski
tarot * runy * talizmany runiczne

WRÓŻBY RÓWNIEMŻ ONLINE (skype, messenger)

tel. 0496 41 22 40, henryka.lorenc@wp.pl

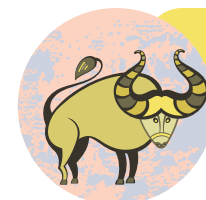
Możliwość dojazdu do klienta również poza Brukselę!



BARAN 22.03.-20.04.



Samokontrola to słowo-klucz, o którym nie wolno Ci zapomnieć nawet na moment. Postaraj się też jak najmniej denerwować.



BYK 21.04.-21.05.



Rozwijaj swoje pasje, ale nigdy nie rób tego kosztem drugiego człowieka. Jeśli to tylko możliwe, zwolnij tempo – nie ma potrzeby nadwierać sił.



BLIŹNIĘTA 22.05.-21.06.



Utrzymuj pozytywne kontakty z innymi ludźmi, bo to może przyczynić się do większych sukcesów. Zadbaj o zdrowie.



RAK 22.06.-22.07.



Przejmij inicjatywę – nie czekając, aż wszystkie problemy rozwiążą się same. Mimo czekających Cię wyzwań, znajdź czas na relaks.



LEW 23.07.-23.08.



Nie zaniedbuj obowiązków, bo efekty takiego postępowania mogą okazać się opłakane. Utrzymuj dobrą kondycję fizyczną.



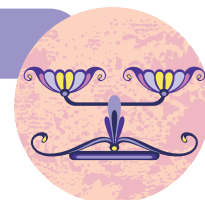
PANNA 24.08.-23.09.



Bardzo romantyczny nastrój uzupełniony sukcesami zawodowymi, przyniesie Ci sporo satysfakcji. Licz tylko na siebie, a unikniesz rozczarowań.



WAGA 24.09.-23.10.



Nic teraz nie przyjdzie łatwo. Musisz ograniczyć wydatki, a przy tym unikać konfliktów. Nie opieraj swoich planów na pobożnych życzeniach.



SKORPION 24.10.-22.11.



Pokonaj swoje zachcianki i osiągnij wewnętrzną równowagę, a poznasz prawdziwe szczęście. Jeśli odczuwasz dolegliwości, nie unikaj wizyty u lekarza.



STRZELEC 23.11.-20.12.



Dostaniesz dokładnie to, co wynika z Twojej pracy lub zasług, niezależnie, czy będzie to nagroda, czy też kara. Kochaj namiętnie i bez pamięci.



KOZIOROŻEC 22.12.-20.01.



Postępuj zdecydowanie, ale pamiętaj o dobrym traktowaniu innych. Do współpracy szukaj osób o odpowiednich kompetencjach.



WODNIK 21.01.-19.02.



Kieruj się intelektem i skup się na tym, co wymaga logicznego myślenia. Uważaj na siebie podczas podróżowania – możliwe wypadki.

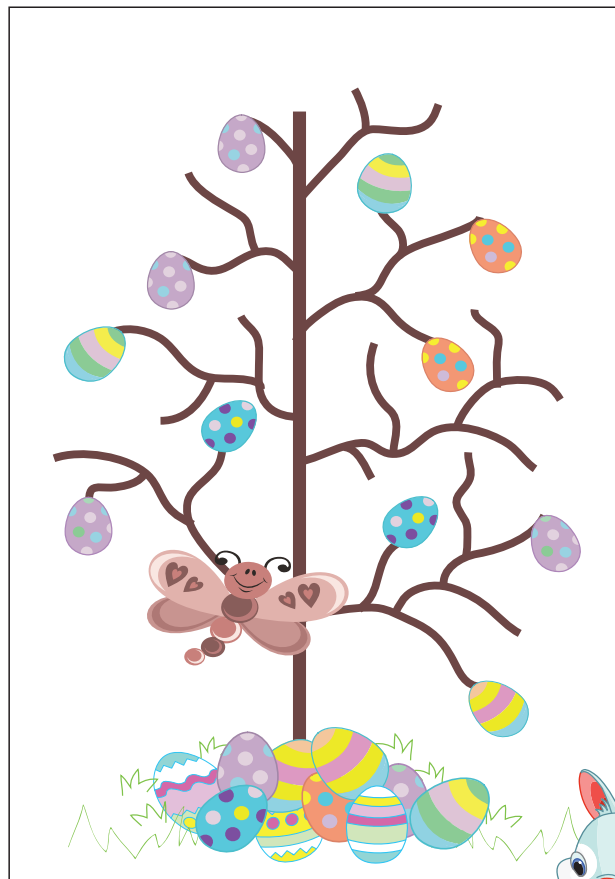


RYBY 20.02.-20.03.

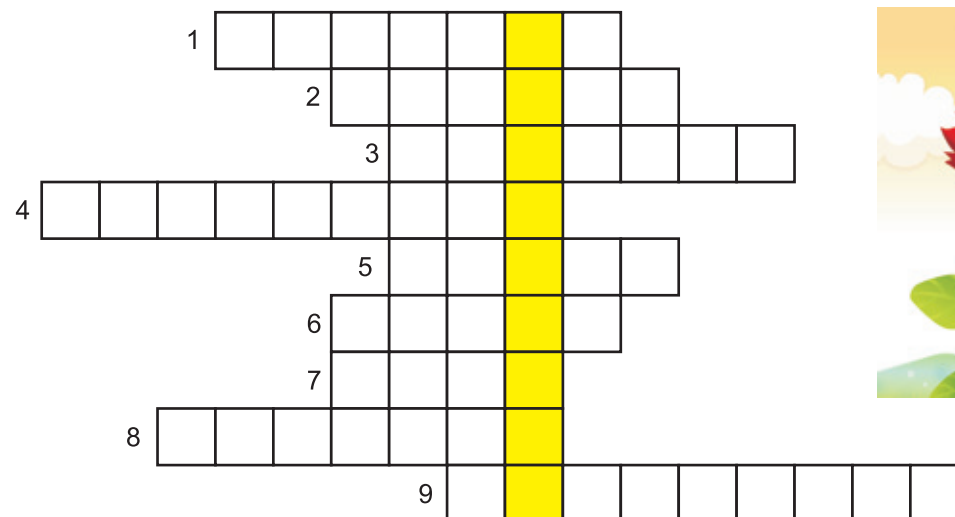


Możesz opracować konkrety i dobrze przemyśli strategię działania. Wyciągnij wnioski ze swojego dotychczasowego postępowania. Unikaj używek

Ile jest jajek na obrazku?



Rozwiąż krzyżówkę i odgadnij hasło



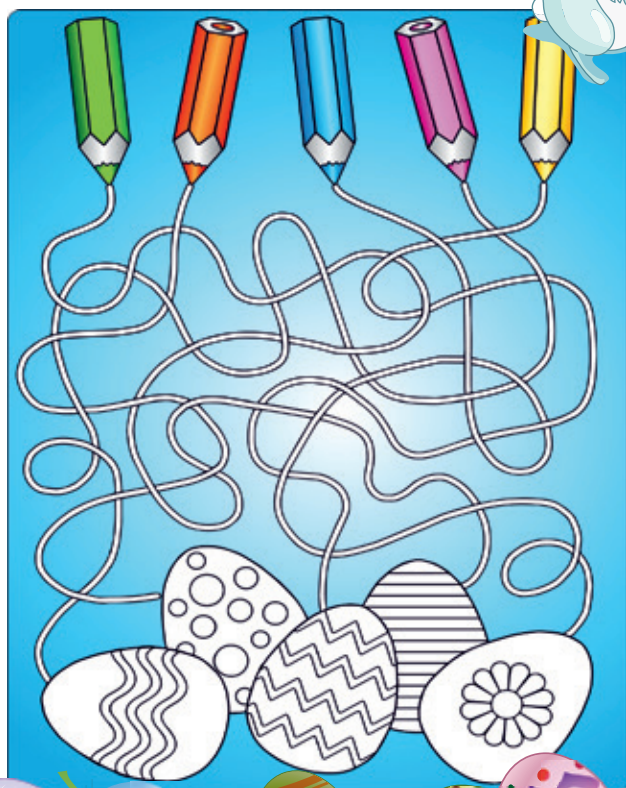
1. Malowane jajko
2. Do barwienia jajek na brązowo
3. Cukrowy, wkładany do koszyczka.
4. Nazwa święta, podczas którego obchodzimy zmartwychwstanie Jezusa.
5. "Kotki" rosnące na drzewach.
6. Wielkanocny, z długimi uszami.
7. Trwa 40 dni przed świętami.
8. Ciasto wielkanocne.
9. Wkładasz do niego pokarmy, by poświęcić je w kościele.

Znajdź 10 różnic między obrazkami



Połącz kropki
i pokoloruj obrazek

Pokoloruj jajka odpowiednimi kolorami



Wielkanocne zagadki

Malowane, kraszone,
ozdabiają święcone.

Jak się nazywa skorupka od
jajek co na Wielkanoc się
przydaje?

Nie miauczą, lecz kwitną,
białe albo szare. Znajdziesz
je na wierzbie, gdy się
kończy marzec.

Upleciony ze słomy, z
wikliny, chętnie nosi owoce,
jarzyny. Podwieczorek też
weźmie czasem, a i grzyby
przyniesie z lasu.

Żółciutkie kuleczki za kurą
się toczą. Kryją się pod
skrzydła, gdy wroga
zobaczą.

Nie ma nóg, tylko „skoki”,
nie ma oczu tylko
„trzeszcze”,
śpi w kotlinie niegłębokiej,
kocha lasy i pól przestrzeń.

Znajdź drogę do drugiego baranka



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 utworzą rozwiązanie.

Na świąteczne wieczory

OD A DO Ż
Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 50 tworzą rozwiązanie.

- A) „... diabła” z Alem Pacino (7)
 B) Państwo w Indiach Zachodnich (8)
 C) Neapolitańska mafia (7)
 D) Mecz Widzewa z ŁKS-em (5)
 E) Nadzorca w folwarku (6)
 F) Stanowisko „meblowe” (5)
 G) Słynny wódz Apaczów (8)
 H) Bardzo żywy ludowy taniec ukraiński (5)
 I) Organizuje występy artyście (10)
 J) Krystyna, aktorka („Przesluchanie”) (5)
 K) Pot.: rzemieślnik zajmujący się układaniem płytek ceramicznych (9)
 L) Stolica Zambii (6)
 Ł) ... Peczerska w Kijowie (5)
 M) Film animowany (żyrafa Melman, lew Alex, zebra Marty) (10)
 N) Płody rolne lub ogrodowe (przestarzałe) (9)
 O) Popelnienie błędu (6)
 P) U boku Rzepichy (5)
 R) Usługa telefoniczna aktywowana przed wyjazdem za granicę (7)
 S) Mała w teatryku lalkowym (6)
 Ś) Występuje w operze (7)
 T) Człowiek ze Złotej Ordy (5)
 U) ... kalifornijska; lew morski (7)
 V) ... da Gama, odkrywca drogi morskiej do Indii (5)
 W) Imię naszej noblistki (7)
 Z) Drzazga (5)
 Ź) Okres wzmożonego ruchu biżonów (5)

*Z okazji urodzin życzę Ci,
aby jedynymi łzami,
które pojawią się w Twoich oczach,
były kryształowe łzy szczęścia,
aby radosnego uśmiechu na Twojej twarzy
nie zakryły ciężkie chmury smutku,
aby płatki róż wyścielały drogę Twego
przeznaczenia, a szczęście, zdrowie, radość
i miłość były przeznaczeniem Twych dni.
Mamusia, a do życzeń dołączają się Kasia, Gosia i Irena*



**zyczą
nowinki**



*Niech istota Świąt Wielkanocnych napetni Was
siłą oraz radością i sprawi, że uśmiech i optymizm
będą towarzyszyły Wam każdego dnia*

życzą

*Agnieszka Nowak i Alfred Materna
z ekipą Batist*



Rue L. Courouble 51
1030 Schaerbeek
tel. 02 880 99 41
gsm 0485 87 64 88
schaerbeek@batist.be

Av. Jean Volders 16
1060 Saint-Gilles
tel. 02 880 99 45
gsm 0485 87 64 16
saint-gilles@batist.be

Grote Steenweg 83
2600 Berchem
tel. 03 281 66 86
gsm 0485 87 64 18
batist1@batist.be

Quellinstraat 43
2018 Antwerpen
tel. 03 555 98 75
gsm 0485 87 64 21
batist3@batist.be

Rue du Peuple(T) 50
7333 Saint-Ghislain
tel. 065 70 00 33
gsm 0494 16 82 83
tertre@batist.be